

GĪZYCKO

Spacer po mieście



GĪZYCKO

Spaziergang durch die Stadt



GIŻYCKO



WARSZAWA

NIEMCY
DEUTSCHLAND

CZECHY
TSCHECHIEN

POLSKA
POLEN

SŁOWACJA
SLOWAKEI

UKRAINA
UKRAINE

BIAŁORUŚ
BELARUSS

LITWA
LITAUEN

RUSSLAND
ROSJA

ROSJA
RUSSLAND



GIŻYCKO

SPACER PO MIEŚCIE

GIŻYCKO

SPAZIERGANG DURCH DIE STADT





4





SERCE WIELKICH JEZIOR I LEGENDARNEJ GALINDII

Głównym ogniskiem ruchu turystycznego na Mazurach jest położone na przesmyku między jeziorami Mamry i Niegocin miasto Lec (Lötzen). (...) Miasto czyste i ładnie zabudowane, otoczone willami i ogrodami, ściągało przed wojną licznych letników niemieckich, głównie z Królewca. Dzięki swemu położeniu między jeziorami nazywają je „Mazurską Bregencją”. (...) Mazury to kraj jezior – jest tu ich ogółem blisko tysiąc, a zajmują one przeszło 500 km² powierzchni. Największe i najpiękniejsze z nich grupują się koło Lecu, który jest też głównym punktem wyjścia wycieczek na jeziora.

Tak o współczesnym **Gizycku** pisał około 1920 r. wybitny polski krajoznawca Mieczysław Orłowicz. Wspaniałe położenie na wąskim przesmyku pomiędzy najpiękniejszymi mazurskimi jeziorami oraz walory wypoczynkowe wschodniopruskiego zaścianka zostały docenione na przełomie XIX i XX stulecia, dzięki poprowadzeniu tędy w 1868 r. linii kolejowej z Królewca ku granicy rosyjskiej. Wcześniej, bo już w 1854 r. rejsem parowca „Masovia” król pruski Wilhelm IV zainaugurował **żeglugę pasażerską** na Wielkich Jeziorach Mazurskich, połączonych na przełomie XVIII i XIX w. siecią kanałów. Regularne rejsy turystyczne rozpoczęły się jednak dopiero w 1890 r., kiedy to założono w Lötzen Towarzystwo na rzecz Ułatwienia Żeglugi Pasażerskiej po Jeziorach Mazurskich, przekształcone później w Mazurską Kompanię Parowcową. Po pierwszej wojnie światowej w miasteczku zaczęto rozwijać sporty wodne. W 1917 r. powstało **Towarzystwo Wioślarskie**, a w 1919 r. założono pierwszy na Mazurach klub żeglarski o nazwie „Masovia”, dzięki któremu nastąpił też bujny rozwój **żeglarstwa lodowego**. Nad brzegiem Niegocina zbudowano także czterdziestometrową skocznię narciarską. Mazurskie Lötzen stało się wziętym wschodniopruskim kurortem (**fot. 1**), w którym turyści wypoczywali zarówno latem, jak i zimą.

DAS HERZ DER GROSSEN SEEN UND DES LEGENDÄREN GALINDIEN

In der Stadt Lec (Lötzen), gelegen am schmalen Streifen zwischen den Seen Mamry und Niegocin befindet sich das touristische Zentrum der Masuren. Die von hübschen Villen und Gärten umgebene Stadt wirkt sauber und adrett. Vor dem Krieg zog Lec zahlreiche deutsche Sommergäste, hauptsächlich aus Królewiec (Königsberg) an. Die Lage zwischen den Seen trug der Stadt den Beinamen „das masurische Bregenz” ein. Masuren ist bekannt als das Land der Seen – es sind fast 1000, die insgesamt eine Fläche von über 500 km² bedecken. Die größten und die schönsten von ihnen liegen rund um und in der Nähe von Lec. Die Stadt ist daher ein ausgezeichneter Ausgangspunkt für Seerundfahrten.

So beschrieb um 1920 der bekannte polnische Landeskundler Mieczysław Orłowicz das heutige **Gizycko**. Die großartige Lage an der Landenge zwischen den schönsten masurischen Seen und die Naherholungsmöglichkeiten in der ostpreußischen Provinz wurden bereits zur Jahrhundertwende gewürdigt. Damals, genau im Jahr 1868 wurde eine Schienenstrecke von Królewiec (Königsberg) zur russischen Grenze gebaut. Einige Zeit zuvor, im Jahr 1854 läutete der preußische König Wilhelm IV mit der Seefahrt auf dem Dampfer „Masovia” die **Passagierkreuzfahrt** auf den Großen Masurischen Seen, die seit Ende des achtzehnten Jahrhunderts durch ein Kanalnetz verbunden waren, ein. Reguläre Kreuzfahrten führte aber erst die 1890 in Lötzen neugegründete Gesellschaft zur Erleichterung der Passagierkreuzfahrt auf den Masurischen Seen, die spätere Masurische Dampfschiffgesellschaft, durch. Nach dem 1. Weltkrieg begann die Stadt verschiedene Wassersportarten zu fördern. Im Jahre 1917 entstand ein **Ruderverein**, zwei Jahre später wurde „Masovia” gegründet - der erste masurische Segelclub. Diesem Club „Masovia” hat insbesondere das **Eissegeln** einen regen Zuspruch und die rasche Entwicklung zu verdanken. Am Seeufer des Niegocin-Sees erbaute man darüber hinaus eine 40 Meter hohe Skisprungschanze. Das Masurische Lötzen mauserte sich zu einem gefragten osteuropäischen Kurort (**Fot. 1**), der sommers wie winters zahlreiche Touristen anzog.



W pięknym, aczkolwiek jeszcze surowym, krajobrazie przesmyku między Niegocinem i Mamrami, ukształtowanym przez łądólód skandynawski, pierwsi ludzie pojawili się depcząc prawie po śladach lodowca, około 14 tysięcy lat temu. W pierwszym tysiącleciu naszej ery nad brzegami porośniętych nieprzebytą puszcza jezior, rozkwitło osadnictwo bałtyjskiego plemienia staropruskiego, zwanego **Galindami**, zaś w drugiej połowie XIII stulecia okolic dzisiejszego Giżycka sięgnęła ekspansja krzyżacka. Obszar Galindii był tak wyludniony, iż rycerze zakonnicy cały pas Wielkich Jezior Mazurskich ochrztili mianem „Grosse Wildnis” (wielka dzicz). Ze zniknięciem Galindów z areny dziejów wiążą się barwne legendy, zaś historycy uważają, że znaczna część plemienia opuściła te ziemie w okresie tzw. „wędrówek ludów”, kierując się wraz z Gotami ku Morzu Czarnemu, zaś resztę wytrzebiły najazdy sąsiadów. Po pierwszych historycznych gospodarzach okolic miasta pozostały zniekształcone nazwy miejscowe; np. jeziora Niegocin (w pierwotnym brzmieniu – Newetejn, Nogothin lub Newotin).

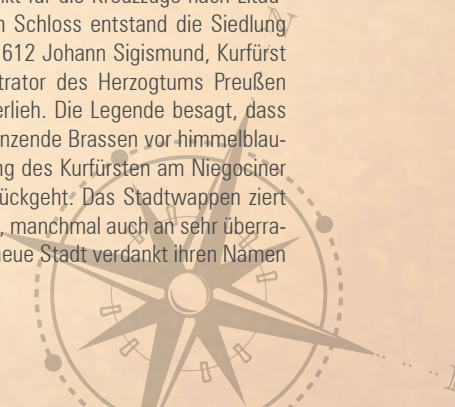
Zaczątkiem miasta była krzyżacka warownia Loetzenburg, która stanęła na przesmyku między Niegocinem a Kisajnem, w miejscu dawnych umocnień galindzkich już około 1340 r. (fot. 2). Była to pograniczna strażnica, a później zamek, wykorzystywany do wypraw wojennych na Jąćwież i Litwę. Przy zamku powstała osada, zwana Nową Wsią, którą w 1612 r. do rangi miasta podniósł elektor brandenburski i książę pruski Jan Zygmunt Hohenzollern (1572-1619). Książę uczęstowano nad Niegocinem rybami, co według legendy sprawiło, iż w herbie nowo założonego miasta znalazły się trzy srebrzyste leszcze na błękitnym tle, które obecnie można spotkać w najbardziej zaskakujących, miejskich szczegółach architektonicznych (fot. 3). Nowe miasto wzięło swą nazwę od zamku – Lötzen.



Die ersten Bewohner zogen vor ca. 14.000 Jahren in die schöne, ursprüngliche, durch die skandinavischen Gletscher geformte Landschaft an der Landenge zwischen den Seen Mamry und Niegocin. Im ersten Jahrtausend nach Christi Geburt siedelten an den urwüchsigen, bewaldeten Seen die **Galinder** – ein alter Stamm der Pruzzen. In der zweiten Hälfte des 13. Jahrhunderts wurde die Gegend um Giżycko in die Wirren der Kreuzzüge hineingezogen. Die Ordensritter fanden das Land beinahe menschenleer vor und gaben daher dem kaum besiedelten Landstrich der Galinder um die Großen Masurischen Seen den Namen „Die Große Wildnis“. Um das Verschwinden der Galinder ranken sich viele bunte, abenteuerliche Legenden. Die nüchtern urteilenden Historiker aber vertreten die Meinung, dass die meisten Galinder sich den Goten anschlossen, um mit ihnen im großen Strom der „Völkerwanderung“ an das Schwarze Meer zu ziehen. Die verbliebenen Stammesangehörigen kamen in den zahlreichen nachbarschaftlichen Streitereien ums Leben. Die Spuren der ersten Siedler sind bis heute in den lokalen Ortsnamen zu finden, z.B.

trägt der See Niegocin auch die ursprünglichen Namen Newetejn, Nogothin oder Newotin.

Den ursprünglichen Stadtkern bildet die Wehrburg der Ordensritter Lötzenburg, die an der Landenge zwischen den Seen Niegocin und Kisajno um 1340 auf den Ruinen einer galindischen Festung erbaut wurde (**Fot. 2**). Zunächst als Grenzposten benutzt, wurde sie später zum Ausgangspunkt für die Kreuzzüge nach Litauen und Sudauen (Jaćwież). Am Schloss entstand die Siedlung Nowa Wieś (Neues Dorf), der 1612 Johann Sigismund, Kurfürst von Brandenburg und Administrator des Herzogtums Preußen (1572-1619) die Stadtrechte verlieh. Die Legende besagt, dass das Stadtwappen, drei silberglänzende Brassens vor himmelblauen Hintergrund auf die Bewirtung des Kurfürsten am Niegociner See mit eben diesem Fisch zurückgeht. Das Stadtwappen zielt heute viele historische Gebäude, manchmal auch an sehr überraschenden Stellen (**Fot. 3**). Die neue Stadt verdankt ihren Namen der Burg Lötzen.



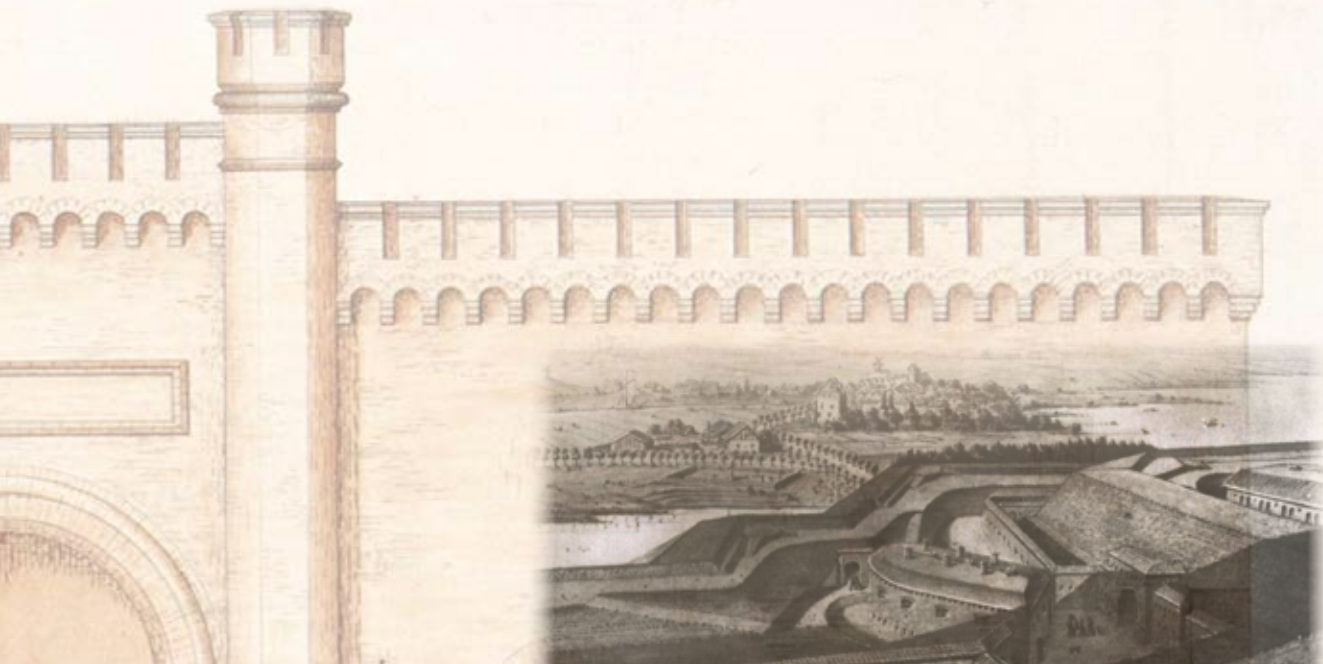


Od XVII do początków XIX wieku miasto dotykały rozliczne klęski, z których najbardziej dotkliwy był odwetowy najazd litewsko-tatarski w 1557 r., po którym miasto praktycznie przestało istnieć – ocalał tylko zamek, kościół i ratusz, oraz tragiczna epidemia dżumy lat 1709-1710, która znów prawie do cna wybiła ledwo co odrodzoną po tatarskim najeździe ludność miasteczka. Dopełnieniem miary nieszczęść były wojenne pochody i rekwizycje wojska podczas „wojny siedmioletniej” oraz kampanii napoleońskich.

W 1820 r. miasto Lötzen stało się siedzibą powiatu, a w latach 1843-1851 ruszyły wielkie prace fortyfikacyjne przy budowie Twierdzy Boyen, mającej strzec dogodnego, z militarnego punktu widzenia przejścia przez linię Wielkich Jezior Mazurskich. Dynamiczny rozwój miasteczka, zaczynającego wykorzystywać również swoje walory turystyczne, przerwała pierwsza wojna światowa. Na przełomie sierpnia i września 1914 r., na skutek oblężenia miasta i twierdzy ucierpiała mocno miejska zabudowa. Walki w okolicach Lötzen przeszły do historii pierwszej wojny światowej, jako „Bitwa nad Jeziorami Mazurskimi” i „Zimowa bitwa na Mazurach”.

Druga wojna światowa dotarła tutaj dopiero po blisko pięciu latach względnej prosperity, opartej w dużej mierze na niewolniczej pracy jeńców wojennych. W połowie grudnia 1944 r. spadły na miasto pierwsze sowieckie bomby, a po jednodziwnym boju z niemiecką ariergardą 26 stycznia 1945 r. miasto zostało zdobyte.

W maju 1945 r. władze polskie przejęły oficjalnie od sowieckiej komendantury wojennej wyludnione oraz mocno zniszczone i rozgrabione miasto. Do marca 1946 r. dla dawnego Lötzen używano polskiej nazwy – Łęczany, po czym nadano miastu nazwę – Giżycko, pochodzącą od spolszczonej formy nazwiska działacza i folklorysty mazurskiego, pastora Gustawa Gizewiusza (1810-1848). Miejsce niemieckiej ludności miasta zajęli w przeważającej masie osadnicy z dawnych „kresów wschodnich”. W 1947 r. napłynęła tu też spora liczba ukraińskich przesiedleńców, przymusowo ekspatriowanych w ramach akcji „Wisła”. Oni stworzyli nową społeczność mazurskiego Giżycka.



Widok miasta z Twierdzy Boyen, 1859
Blick auf die Stadt von der Festung Boyen, 1859

In zahlreichen Kämpfen zwischen dem 17. Jh. und dem Anfang des 19. Jh. erlitt die Stadt mehrere Niederlagen. Nach den verheerenden Vergeltungsfeldzügen des vereinten litauisch-tatarischen Heeres im Jahr 1557 hörte die Stadt praktisch auf zu existieren – es verblieben nur das Schloss, die Kirche und das Rathaus. Die sich langsam von den tatarischen Überfällen erholende Bevölkerung wurde in den Jahren 1709-1710 erneut schlimm getroffen, als die Stadt von der Pest heimgesucht wurde. Die Stadt blieb auch von den Übergriffen der durchziehenden Heere und den räuberischen Beschlagnahmen durch die jeweiligen Armeen während des Siebenjährigen Krieges und der Napoleonischen Kriege nicht verschont.

1820 wurde Lötzen Kreisstadt. In den Jahren 1843-1851 begannen die Arbeiten an der Festung Boyen, die den aus militärisch-strategischen Gesichtspunkten wichtigen Korridor zwischen den Großen Masurischen Seen schützen sollte. Der auch in touristischer Hinsicht dynamische Aufschwung der Stadt wurde durch den Ausbruch des 1. Weltkrieges gestoppt. Während der Belagerung im August und September 1914 wurde die Bebauung stark beschädigt. Die Kämpfe des 1. Weltkrieges in der Gegend um

Lötzen sind unter den Namen „Die Schlacht an den Masurischen Seen“ und „Die Winterschlacht in den Masuren“ bekannt. Der 2. Weltkrieg erreichte die Gegend erst spät. Fünf Jahre dauerte der Krieg bereits an, als die Stadt immer noch im relativen Wohlstand – der im hohen Maß durch die Ausbeutung der Kriegsgefangenen erkaufte wurde, lebte. Mitte Dezember 1944 fielen die ersten sowjetischen Bomben auf die Stadt. Nach einem eintägigen Kampf gegen die deutsche Nachhut am 26. Januar 1945 wurde die Stadt erobert.

Im Mai 1945 übergab die sowjetische Kommandantur die nahezu entvölkerte und stark zerstörte Stadt offiziell der polnischen Staatsmacht. Bis März 1946, bevor Lötzen einen neuen Namen erhielt, wurde die alte polnische Bezeichnung Łuczany verwendet. Giżycko – so der neue Stadtname geht auf den Pastor, Heimat- und Lokalkundler Gustaw Gizewiusz (1810-1848) zurück. Den Platz der deutschen Bevölkerung nahmen überwiegend die Siedler aus dem „östlichen Grenzland“ ein. Im 1947 kamen viele Übersiedler aus der Ukraine, die im Rahmen der Aktion „Wisła“ ihre Heimat unter Zwang verlassen mussten, hinzu. Diese Neuankömmlinge bildeten die neue Gesellschaft der masurischen Stadt Giżycko.

Pomimo wojennych zniszczeń nadniegociński gród powoli wracał do roli głównego ośrodka turystycznego na Wielkich Jeziorach Mazurskich, osiągając w latach 60. ubiegłego wieku zaszczytne miano „**letniej wodnej stolicy Polski**”. Remontowano ponemieckie porty i jachty oraz utworzono przedsiębiorstwo państwowe Żegluga Mazurska, które przywróciło regularne rejsy pasażerskie (fot. 4) od Węgorzewa na północy, po Ruciane-Nidę na południu szlaku żeglownego. Utworzono kilka ośrodków sportowych i szkoleniowo-rekreacyjnych, takich jak studenckie centrum wodne „Almatur” i Centralny Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku nad jeziorem Kisajno w Giżycku, oraz ośrodki Akademickiego Związku Sportowego i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w pobliskich Wilkasach. Sporty wodne intensywnie rozwijał w Giżycku Mazurski Jacht Klub Ligi Obrony Kraju oraz Międzyszkolna Baza Sportów Wodnych.

Dobre położenie i baza oraz osiągnięcia miejscowych żeglarzy zaowocowały w 1968 r. organizacją w **Giżycku Żeglarskich Mistrzostw Świata w klasie Cadet**. Dobre warunki lodowe sprzyjały też uprawianiu ślizgów bojerowych. Już w 1951 r. rozegrano na Niegocinie pierwsze w historii naszego kraju Bojerowe Mistrzostwa Polski, zaś w roku 1994 odbyły się tutaj **Bojerowe Mistrzostwa Świata i Europy w klasie DN (fot. 5)**. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych kilkoro giżycczan trafiło także do narodowej kadry w łyżwiarstwie szybkim.

4



Trotz großer Kriegsschäden stieg die schöne Stadt am See Niegocin allmählich erneut zum wichtigen Tourismuszentrum im Land der Großen Masurischen Seen auf. In den 1960ern wurde ihr der ehrenvolle Titel **der sommerlichen Wasserhauptstadt** verliehen. Gleichzeitig wurden umfangreiche Aufbauarbeiten betrieben. Die ehemals deutschen Häfen und Yachten erstrahlten bald im neuen Glanz und mit der Gründung des staatlichen Unternehmens „Żegluga Mazurska“ kehrte auch der reguläre Linienverkehr der Passagierkreuzfahrt auf dem Kurs vom nördlich gelegenen Węgorzewo Richtung Süden nach Ruciane-Nida, zurück (**Fot. 4**). Im gleichen Zeitraum entstanden mehrere Freizeitzentren und Sport-Ausbildungsstätten, z.B. das studentische Wassersportzentrum „Almatur“, das Zentrum für Sport, Freizeit und Touristik am See Kisajno in Giżycko, der Akademische Sportverein oder der Verein der Polnischen Sozialistischen Jugend in Wilkasy. Wassersportarten wurden und werden intensiv gefördert, so entstehen in Giżycko der Masurische Yacht Club der Liga für die Landverteidigung und die Interschulische Basis für Wassersportarten. Die gute Lage und Infrastruktur sowie die beachtlichen Leistungen lokaler Wassersportler wurden belohnt, als Giżycko im Jahr 1968 mit der **Organisation der Segelweltmeisterschaften** in der Cadet-Klasse betraut wurde. Die Seen mit ihren guten Eisverhältnissen boten stets gute Bedingungen für das Eissegeln. Bereits 1951 wurden am See Niegocin die ersten polnischen Meisterschaften im Eissegeln ausgetragen und im Jahre 1994 die **Welt- und Europameisterschaften in der Klasse DN (Fot. 5)**. In den 1960-1970ern qualifizierten sich einige lokale Wassersportler für die nationale Ruder Mannschaft.





P rzemiany polityczno-społeczne przełomu lat 80. i 90. ubiegłego wieku dały nowy impuls rozwojowi sportów wodnych, turystyki i rekreacji nad Niegocinem i Kisajnem. W szybkim tempie rozwinęła się prywatna baza turystyczno-rekreacyjna, usługowa i gastronomiczna. Miasto skoncentrowało się na rozwoju **sportów wodnych i turystyki aktywnej**, tworząc ku temu dogodne warunki. Powstał duży port pasażerski – Ekomarina oraz kryte lodowisko. Organizowane są też ciekawe wydarzenia sportowe i kulturalno-rozrywkowe, m.in. Giżycki Tydzień Żeglarski, Wielkie Święto Lodu, Wielkie Święto Wody czy Mazury AirShow. Wielkie Jeziora Mazurskie, których niewątpliwie stolicą jest Giżycko, w 2011 r. znalazły się wśród finalistów prestiżowego, światowego plebiscytu na „**7 Nowych Cudów Natury**” (**New 7 Wonders of Nature**), jako jedyny reprezentant Europy. Natomiast w plebiscycie magazynu żeglarskiego „Wiatr” Giżycko uzyskało tytuł „Żeglarskiej Stolicy Polski 2012”.

Giżycko jest miastem położonym w unikalnym na skalę światową krajobrazie, kryjącym wiele ciekawych i tajemniczych historii, a jednocześnie posiadającym ogromny potencjał do uprawiania aktywnego wypoczynku i rekreacji. Latem – siatkówka plażowa, kąpiele, **żeglarstwo** i inne sporty wodne, jesienią – **jazda konna i grzybobrania** w okolicznych borach, zimą – **bojery, narty biegowe**, a także **podlodowe wędkarstwo i nurkowanie**, zaś wiosną – podglądanie budzącej się do życia bujnej mazurskiej przyrody. O każdej porze roku można znaleźć tutaj coś interesującego. Na kilka takich ciekawych, a jednocześnie odprężających, spacerów po mieście i jego najbliższych okolicach – pieszo, z kijkami **nordic walking (fot. 6)**, a może na rowerze – serdecznie Państwa zapraszamy.



Neue Impulse für die Entwicklung des Tourismus, der Freizeiteinrichtungen und der Wassersportarten erhielt die Gegend durch die gesellschafts-politischen Veränderungen der 1980 und 1990er Jahre. Private Investoren reagierten schnell und etablierten in kürzester Zeit eine breite Basis an touristischen Attraktionen, Dienstleistungen, Gastronomie und Unterkünften. Giżycko konzentrierte sich auf den Aufbau einer attraktiven Infrastruktur für **Wassersportarten und Aktivtouristik**. Es entstand ein großer Passagierhafen – Ekomarina und eine überdachte Eishalle. Es werden interessante Sport- und Kulturveranstaltungen organisiert, u.a. die Giżycker Segelwoche, das Große Eisfest, das Große Wasserfest oder die Mazury AirShow. Die Großen Masurischen Seen mit ihrer unbestrittenen Hauptstadt Giżycko schafften es als einziger europäischer Vertreter bis ins Finale des prestigeträchtigen Wettbewerbs „**7 Neue Weltwunder**“. In der Umfrage der Segler-Zeitschrift „Wiatr“ erhielt Giżycko den Titel „die Segelhauptstadt Polens 2012“.

Giżycko rühmt sich einer reizvollen, im weltweiten Vergleich einzigartigen Lage. Die Stadt zieht die Besucher in ihren Bann, sei es mit der von Legenden umrankten, wechselhaften Geschichte oder dem enormen touristischen Potential, das zur aktiven Freizeitgestaltung einlädt. Im Sommer kann man Beachvolleyball spielen, im See baden, **segeln** oder andere Wassersportarten betreiben. Im Herbst locken die sauberen Wälder die **Pilzsammler** an, es ist auch die Zeit für erholsame **Ausritte mit dem Pferd**. Im Winter schließlich bieten sich das Eissegeln, **Skilanglauf**, **Eisfischen** und **Eistauchen** an. Die Saison wird aber bereits im Frühjahr eingeläutet, wenn die aus dem Winterschlaf erwachende zauberhafte, masurische Landschaft zur Naturbeobachtung einlädt. Giżycko ist zu jeder Jahreszeit eine Reise wert. Ob zu Fuß, mit **Nordic Walking (Fot. 6)** Stöcken oder Fahrrad - wir laden Sie herzlich ein unsere Stadt zu erkunden.



13

6



HISTORYCZNE GIŻYCKO

(PLAC GRUNWALDZKI – MOST ZWODZONY – ZAMEK KRZYŻACKI – TWIERDZA BOYEN – WZGÓRZE ŚW. BRUNONA)

Centralnym miejscem historycznego i współczesnego Giżycka jest dawny Rynek, a obecnie **Plac Grunwaldzki**. W owym czworoboku ulic z obszernym założeniem zieleni w środku, zachowało się niewiele zabytkowych budowli, skupionych w południowo-wschodniej pierzei. Kościół ewangelicko-augsburski może jednak śmiało uchodzić za symbol dawnego grodu nad Niegocinem (**fot. 7**). Pierwsza świątynia stała tu najprawdopodobniej już w pierwszej połowie XV w., ale obecny budynek powstał w 1827 r. według planów słynnego berlińskiego architekta – Karla Friedricha Schinkela (1781-1841). Ozdobą wieży giżyckiego kościoła ewangelickiego jest zegar z 1881 r. Wnętrze kościoła jest dosyć surowe. Kruchtę otoczoną wspartymi na kolumnach emporami, gdzie nad wejściem zainstalowane są organy o 27 głosach i 1666 piszczałkach, wykonane w 1935 r. przez Emila Kempera z Lubeki, ożywia umieszczony na ołtarzu obraz „Chrystus zapraszający”, pędzla berlińskiego malarza – Karla Gottfrieda Pfannschmidta. Od 1978 r. w giżyckim kościele ewangelickim odbywają się koncerty muzyki organowej, w ostatnich dekadach przekształcone w międzynarodowy letni festiwal z udziałem gwiazd muzyki klasycznej. Koncerty odbywają się w każdą niedzielę lipca i sierpnia o godz. 19:00.

DAS HISTORISCHE GIŻYCKO

(GRUNWALD-PLATZ – HÄNGEBRÜCKE – DAS SCHLOSS DER ORDENSRIITTER – DIE FESTUNG BOYEN – HÜGEL DES HL. BRUNO)

Das historische und gegenwärtige Zentrum der Stadt bildet der **Grunwald-Platz** / Plac Grunwaldzki. Der rechteckige Platz mit großzügiger Grünanlage in seiner Mitte wird von Fassaden flankiert, die nur im süd-östlichen Teil alt sind. Die evangelisch-augsburgische Kirche symbolisiert die Geschichte der Stadt am Niegocin-See (**Fot. 7**). Vermutlich schon zu Anfang des 15. Jahrhunderts stand an dieser Stelle das erste Gotteshaus, das heutige Gebäude aber entstand erst 1827 nach den Entwürfen des berühmten Berliner Architekten Karl Friedrich Schinkel (1781-1841). Eine besondere Augenweide ist eine Uhr von 1881, die den Turm der evangelischen Kirche ziert. Das Innere der Kirche wirkt schlicht. Die Vorhalle ist von einer säulengetragenen Empore umsäumt, auf der im Jahr 1935 vom Lübecker Emil Kemper eine Orgel mit 27 Stimmen und 1666 Pfeifen aufgebaut wurde. Vom Altar erstrahlt das Gemälde „Der einladende Christus“ des Berliner Malers Karl Gottfried Pfannschmidt. Seit 1978 finden in der evangelischen Kirche in Giżycko Orgelkonzerte statt, in den letzten Jahren mit Festivalcharakter und mit Auftritten bekannter, internationaler Stars der klassischen Musik. Die Konzerte beginnen um 19.00 Uhr, jeden Sonntag im Juli und August.



Schloß



Seebauanstalt



Seglerhafen

N



15



Brunokreuz

Łóħen - Masuren



Kurhaus



Jugendherberge

interesującym budynkiem, starszym niż współczesna była kościół, utrzymanym w stylu niewielkiego dworku, jest też parterowa plebania. Stojąca obok niej, ładnie odrestaurowana, niska kamieniczka, przylegająca do o wiele wyższego budynku też zapewne pamięta czasy budowy kościoła, ale prawdziwie historycznym i legendarnym obiektem jest właśnie ów oboczny budynek (fot. 8). Niedługo był to niezwykle reprezentacyjny hotel o nazwie „Kaiserhoff”, nazwany tak na cześć późniejszego cesarza Niemiec – Fryderyka III Hohenzollerna, który zatrzymał się tutaj podczas wizyty nad Niegocinem, jeszcze jako następcą pruskiego tronu królewskiego w 1863 r. W okresie PRL-u zainstalował się tu orbisowski hotel i restauracja „Centralna”, w której w 1960 r. rozgościła się ekipa filmowa Romana Polańskiego, realizującego na Mazurach jego słynny debiut filmowy – „Nóż w wodzie”. Roman Polański w swojej autobiografii tak opisuje przygody, przeżyte w gizyckiej „Centralnej”:

Lokal ten był miejscem większości naszych sobotnio-niedzielných biesiad. Usiedliśmy w barze. W sąsiedniej sali odbywał się właśnie wieczór poetycki. (...) Jeden z naszych młodych elektryków zaczął głośno wyrażać podziw dla poety. (...) Sala próbowała go uciszyć, ale ponieważ nie przestawał, słuchacze (...) rzucili się na niego i wyprowadzili siłą. Tolerować taką przemoc wobec członka naszej ekipy? Frykowski zamachnął się krzesłem i rozwalił je na głowie jednego z napastników. Potem, nie spojrzawszy nawet na swoją półprzytomną ofiarę, wziął drugie krzesło i usiadł. Wszystko trwało nie dłużej, niż dziesięć sekund. Poszkodowany był, jak się okazało, kapitanem spacerowego statku „Chopin”. Bardzo nam zależało, żeby z tego statku nakręcić kilka scen. Nic dziwnego, że po tym incydencie nie było łatwo przekonać kapitana...

8



Älter als das Kirchengebäude ist das im Stil eines kleinen Landsitzes erbaute einstöckige Pfarrhaus. Nebenan steht, angelehnt an ein hohes Gebäude, ein hübsch restauriertes altes Wohnhaus. Eine echte Sehenswürdigkeit aber ist ebenjenes hohe Gebäude, das mit einer interessanten Geschichte und einigen Anekdoten aufwartet (**Fot. 8**). Es handelt sich dabei um das ehemals außerordentlich repräsentative Hotel „Kaiserhof“, benannt zu Ehren des späteren deutschen Kaisers Friedrich III Hohenzollern, der während seiner Reise an den Niegociner See im Jahr 1863, damals noch als preußischer Thronfolger, dieses Hotel für seinen Aufenthalt auserwählte. In den sog. PRL-Zeiten (Abk. von Volksrepublik Polen) übernahm das staatlich gelenkte Unternehmen Orbis das Hotel und erweiterte es um das Restaurant „Centralna“. Und wiederum begrüßte man prominente Gäste, diesmal war es das Filmteam um Roman Polanski, der hier sein berühmtes Debüt „Messer im Wasser“ drehte. In seiner Autobiografie erinnert sich Roman Polanski an das Restaurant „Centralna“:

Dieses Lokal war der Ort unserer Wochenendzusammenkünfte. Wir nahmen Platz an der Bar. Im Saal nebenan fand zur selben Zeit eine Dichterlesung statt. (...) Einer der jungen Elektriker aus unserer Crew fing lautstark an seine Bewunderung für den vortragenden Dichter auszusprechen. (...) Die lauschenden Besucher riefen ihn zur Ruhe, da er nicht aufhörte stürzten sie sich schließlich auf ihn und trugen den Unruhestifter hinaus. Sollte man schweigen angesichts dieses Gewaltaktes gegen unseren Kameraden? In Sekundenschnelle griff Frykowski nach einem Stuhl, streckte damit einen der „Angreifer“ nieder und setzte sich daraufhin seelenruhig auf einen anderen, unversehrten Stuhl - ohne sein Opfer eines Blickes zu würdigen. Es stellte sich heraus, dass der Geschädigte eine für uns sehr wichtige Funktion inne hatte – er war Kapitän auf dem Ausflugsschiff „Chopin“, wo wir eigentlich einige Szenen drehen wollten... Die Gespräche über die Drehgenehmigung gestalteten sich nach dem Vorfall äußerst schwierig.

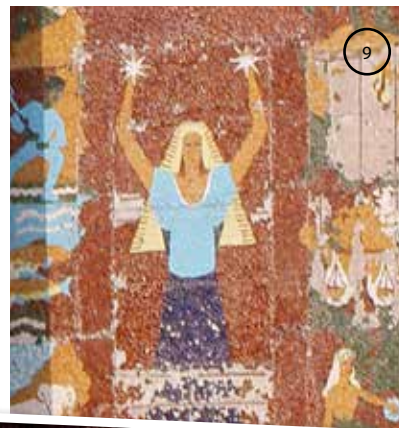


Na Placu Grunwaldzkim, znajduje się jeszcze jeden przedwojenny budynek – masywna, klasycyzująca z elementami secesji, kamienica, wybudowana po pierwszej wojnie światowej. Budynek ten, stojący frontem do odbiegającej od placu ul. Wyzwolenia – najkrótszej drogi z centrum na plażę nad jeziorem Niegocin – został najprawdopodobniej zaprojektowany przez znanego niemieckiego architekta Ericha Kutznera.

Reszta zabudowy placu to typowy, siemieżny styl PRL-owski, choć dość ciekawie przedstawia się budynek dawnego kina „Fala”, położony nieco w głębi jego północnej pierzei. Na jego frontonie widnieje wielkościana mozaika, inspirowana sztuką ludową południowych republik sowieckich – to już też, jakby zabytek współczesnej historii (**fol. 9**). Planowana jest rewitalizacja opustoszałego obecnie budynku kinowego z przeznaczeniem na centrum kulturalne (z salą kinową na 400 osób) i szkoleniowo-konferencyjne.

Na placu przed dawnym kinem znajduje się fontanna z rzeźbą nagiej rusalki, wpatrującej się błędnym wzrokiem w żabę (**fol. 10**), dłuta giżyckiego rzeźbiarza Andrzeja Morawskiego, przy której uwielbiają fotografować się turyści. Ulokowane dookoła, wśród ładnie zainscenizowanej zieleni i kwiatów, ławeczki są ulubionym miejscem towarzyskiego wypoczynku starszego pokolenia giżyczan, chętnie rozgrywających tutaj **partie szachów lub brydża**.

Przez ponad sto lat prawie nie uległa zmianie centralna przestrzeń placu. Zajmuje ją obszerne założenie zieleni ze szpalerem drzew, który rozszerza się ku stronie zachodniej, gdzie stał niegdyś pomnik w formie ustawionej na kolumnie bogini zwycięstwa – uskrzydłonej Victorii z wieńcem w uniesionej prawej dłoni, poświęcony miejscowym bohaterom wojny prusko-francuskiej 1870-1871. Pomnik nie przetrwał drugiej wojny światowej. Niedaleko miejsca, gdzie stał, figuruje obecnie wielki kamień pamiątkowy, poświęcony „Bojownikom o Polskość Ziemi Mazurskiej” i mazurskiemu ruchowi ludowemu. Paradoxem historii zdaje się fakt, iż u wschodniego krańca szpalera drzew kończy się wyniosłym dębem (**fol. 11**), posadzonym po 1920 r. jako pomnikowy „dąb plebiscytowy” ku czci zwycięstwa opcji niemieckiej w plebiscycie, decydującym o przynależności państwowej tych terenów. Obecnie jest to wyłącznie piękne drzewo, które wraz z pozostałymi prezentuje się wspaniale w zimowe wieczory, kiedy zainstalowane w gruncie punkty świetlne rozpraszają swoje światło w kryształkach lodu i śniegu pokrywającego gałęzie.





11

Am Grunwald-Platz befindet sich ein weiteres historisches Gebäude – ein massives, klassizistisch anmutendes, mit Elementen des Jugendstils, nach dem 1. Weltkrieg gebautes Wohnhaus. Die Pläne für das Haus, dessen Frontfassade auf die Straße ul. Wyzwolenia zeigt, die auf dem kürzesten Weg vom Zentrum an den Seestrand führt, wurden vermutlich vom bekannten, deutschen Architekten Erich Kutzner entworfen.

Die übrigen Gebäude am Grunwald-Platz tragen Züge der klobigen Architektur im PRL-Stil. Lediglich das in der nördlichen Häuserzeile gelegene Gebäude des früheren Kinos „Fala“ fällt angenehm auf. Seine Fassade ziert ein großformatiges Mosaik mit Folkloremotiven der ehemaligen südlichen, sowjetischen Republiken – ein mittlerweile seltenes Zeitzeugnis (Fot. 9). Dem derzeit leerstehenden Haus steht eine Umwandlung in ein Kultur-, Schulungs- und Konferenzzentrum bevor, mit u.a. einem Kinosaal mit 400 Sitzplätzen.

Auf dem Hof vor dem Kino befindet sich eine weitere Attraktion, eine Fontäne gekrönt von einer Skulptur (Fot. 10). Der ortsansässige Bildhauer Andrzej Morawski schuf ein zauberhaftes Abbild einer Wassernymphe, die gedankenverloren einen Frosch betrachtet – ein bei Touristen beliebtes Fotomotiv. Der Ort mit viel Grünfläche, Blumenrabatten und lauschigen Sitzplätzen lädt zum Verweilen ein. Die älteren Bewohner Giżyckos kommen gerne hierhin, um sich auszuruhen, oder eine **Partie Schach oder Bridge** auszutragen.

Seit über 100 Jahren ist die begrünte Platzmitte beinahe unverändert geblieben. Markant ist die Baumallee, die sich in westlicher Richtung allmählich verbreitet, um an ihrem Ende einen freien Blick auf einen Gedenkstein zu Ehren der „Kämpfer für ein Polnisches Masuren“ und der „Masurischen Volksbewegung“ zu eröffnen. Ursprünglich war der Ausblick für die Siegesssäule der Geflügelten Viktoria vorgesehen, ein für die Helden der preußisch-napoleonischen Kriege von 1870-1871 errichtetes Denkmal, das jedoch im 2. Weltkrieg zerstört wurde. Die wechselhafte Geschichte der Stadt repräsentiert eine mächtige Eiche (Fot. 11) am östlichen Eingang der Baumallee, die paradoxerweise eingepflanzt wurde, um das Ergebnis der Volksabstimmung im Jahre 1920 – die gewählte Zugehörigkeit zu Deutschland - zu symbolisieren. Gegenwärtig, seiner historischen Last enthoben, ist die Eiche einfach nur ein Baum, der eine wunderschöne Stimmung erzeugt, besonders im Winter wenn die vielen Lichter der Stadt die Eiskristalle auf den Ästen illuminieren.

Z Placu Grunwaldzkiego ruszamy ul. Olsztyńską w kierunku zachodnim. Większość tej ulicy zabudowana jest typową „gierkowską” architekturą, ale bliżej kanału ostały się pojedyncze budynki przedwojenne. W jednym z nich w latach 1980 – 1981 była ulokowana siedziba Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, o czym informuje tabliczka pamiątkowa. Natomiast po prawej stronie ulicy, u jej zbiegu z ul. Sikorskiego, ulokowany jest **legendarny bar „Omega” (fot. 12)**. Był to typowy peerelowski lokal samoobsługowy, ale jedzenie w nim było tak smaczne i tanie, że w sezonie letnim **zakręcone kolejki żeglarzy i turystów** sięgały aż na uliczny chodnik. Obecnie bar nadal działa i cieszy się niebywałym powodzeniem.

Ulica Olsztyńska kończy się zabytkowym zwozonym **mostem obrotowym (fot. 13)**, przerzuconym przez Kanał Giżycki (Łuczajski), łączący jeziora Niegocin i Kisajno. Pierwszy, dwuprzę-

slowy most zwodzony stanął w tym miejscu już w połowie XIX stulecia, ale wada konstrukcyjna sprawiła, iż w 1859 r. załamał się pod mocno wyladowanym towarami wozem kupca z Królewca. W związku z tym pomyślano o konstrukcji jednoprzęsłowej, obracanej w bok za pomocą ręcznej dźwigni kieratowej. Obecna konstrukcja nosi sygnaturę firmy Bechelt C.O. Grundberg und Shel z Zielonej Góry z 1889 r., ale od tamtej pory most był wielokrotnie niszczone (m.in. podczas pierwszej i drugiej wojny światowej), odbudowywany i remontowany. Most ma około 20 m długości i 8 m szerokości, a przeszło waży ponad 100 ton, jednak pojedyn- cza osoba bez problemu odsuwa je na bok za pomocą ręcznego kieratu, co jest niezwykle widowiskowe i obserwowane zawsze przez liczne grupy turystów. Giżycki most obrotowy jest chyba jedyną czynną konstrukcją tego typu w Polsce. Podobne rozwiązania zastosowano na Kanale Saint-Martin w Paryżu, ale tamte mosty nie są obracane ręcznie.



Vom Grunwald-Platz gehen wir entlang der ulica Olsztyńska in Richtung Westen. Im Wesentlichen ist die Bebauung erst nach dem 2. Weltkrieg entstanden, meist im typischen Stil der „Gierek-Ära“, nur vereinzelt trifft man auf ältere Gebäude. In einem dieser älteren Häuser befand sich in den Jahren 1980 – 1981 der Sitz der regionalen NSZZ „Solidarność Pojezierze“, woran eine Gedenktafel an der Hausfassade erinnert. An der rechten Straßenseite, nah an der Kreuzung mit der ulica Sikorskiego liegt die **legendäre Bar „Omega“ (Fot. 12)**. Die für die PRL (Volksrepublik Polen) typische Selbstbedienungs-Milchbar bot derart schmackhafte und zugleich günstige Speisen an, dass die **vielen Touristen und Segler** sich gerne in die endlosen Warteschlangen einreihen. Die Bar wird heute noch betrieben und erfreut sich nach wie vor großer Beliebtheit.

Am Ende der ulica Olsztyńska über dem Giżycko-Kanal, der die Seen Niegocin und Kisajno verbindet befindet sich eine **Drehbrücke (Fot. 13)**. Es ist bereits die zweite, die an dieser Stelle erbaut

wurde. Die erste wurde von zwei Säulen getragen, ein Konstruktionsfehler brachte sie jedoch 1859 zum Einsturz, als ein Königsberger Händler seinen schwer beladenen Wagen über die Brücke führte. Neue Überlegungen führten zur Errichtung einer einsäuligen, zur Seite mittels eines Göpelantriebs schwenkbaren Brücke. Noch heute trägt die Konstruktion die Signatur des damaligen Erbauers aus dem Jahre 1889 – Firma Bechelt C.O. Grundberg und Shel aus Zielona Góra, wenngleich die Brücke mehrmals zerstört, u.a. während des 1. und des 2. Weltkrieges, wiederaufgebaut und renoviert wurde. Die Brücke hat eine Länge von ca. 20 m und eine Breite von 8 m, das gesamte Gewicht von über 100 Tonnen ruht auf einer Säule und dennoch benötigt es nur die Kraft einer Person, um die schwere Brücke mit Hilfe des Göpels zur Seite zu schwenken – ein Schauspiel, das sich die Touristen nicht entgehen lassen wollen. Die Drehbrücke in Giżycko ist vermutlich die einzige derart betriebene Konstruktion in ganz Polen. Ähnliche Brücken gibt es auf dem Kanal Saint-Martin in Paris, nur werden diese nicht per Hand angetrieben.



bar Omega

Lötzen, Partie beim

Tuż za mostem, po lewej stronie zaczynającej się tutaj ul. Moniuszki, znajdują się pozostałości zamku krzyżackiego. Przed zajęciem Galindii przez rycerzy zakonnych funkcjonowały tutaj umocnienia staropruskie. Na ich ruinach Krzyżacy już w początkach XIV w. wystawili drewnianą strażnicę, zamienioną wkrótce w murowany zamek prokuratorowski. Służył on jako baza wypraw na Jaćwież, a później na Litwę. Wielokrotnie zdobywany i burzony przez najeźdźców zamek został w początkach XVII w. gruntownie przebudowany w stylu renesansowym z barokowymi dodatkami, a część mieszkalną zajęli książęcy starostowie. W 1852 r. zamek przejęło wojsko i stał się on z czasem siedzibą komendantury Twierdzy Boyen. W okresie międzywojennym w jednym z zamkowych budynków mieściło się muzeum regionalne, eksponujące pamiątki z pierwszej wojny światowej, zabytki archeologiczne i geologiczne. Z zamkowych zabudowań ocalało jedynie północne skrzydło, które uratował prywatny inwestor, dokonując gruntownej renowacji zabytku i adaptując go na potrzeby luksusowego hotelu z nowoczesnym centrum konferencyjno-rekreacyjnym i SPA. Zabytkowy obiekt został harmonijnie obudowany architekturą w stylu neogotyckim.

Tuż za giżyckim zamkiem rozciąga się **Park im. Rogera Goemaere'a**, członka władz francuskiego departamentu Loire-et-Cher, zaprzyjaźnionego z Giżyckiem, stanowiący niegdyś tzw. ogród zamkowy. To porośnięte starodrzewem miejsce do dzisiaj kryje wiele historycznych tajemnic. Niemieccy badacze zlokalizowali tu kilka stanowisk archeologicznych, sięgających czasów galindzkich oraz masowy grób mieszkańców miasta, wymordowanych podczas najazdu tatarskiego w 1657 r. W XIX w. ze względu na bliskość koszar i Twierdzy Boyen zlokalizowano tu kantyny oficerskie. Z czasem park uporządkowano i uprzętnięto pozostałości przedwojennych budowli, pozostawiając jedynie drewnianą konstrukcję letniego kina „Komar”, które funkcjonowało do lat 70. ubiegłego wieku. Obecnie w parku zaczyna się ul. Świętego Brunona i **malownicza trasa spacerowo-rowerowa (fot. 14)**, wiodąca na wzgórze, będące przypuszczalnym miejscem śmierci tego chrześcijańskiego męczennika. Vis a vis parku i wjazdu w ul. Świętego Brunona znajduje się kamienna fontanna – jedyna pozostałość po funkcjonującym tutaj niegdyś obiekcie reprezentacyjnego domu uzdrowiskowego.



Direkt hinter der Brücke, an der linken Seite der ulica Moniuszki befindet sich die Ruine einer alten Burg der Ordensritter. Die Ordensritter, die das Land der Galinder besetzten, fanden Überbleibsel alt-preußischer Befestigungsanlagen vor. Auf den Ruinen stellten sie Anfang des 14. Jahrhunderts zunächst hölzerne Wachposten auf, die später zu befestigten Ordensburgen ausgebaut zur militärischen Basis für die Feldzüge gegen Sudauen und Litauen wurden. Die Burg wurde mehrmals (teil)zerstört und wiederaufgebaut. Anfang des 17. Jahrhunderts erfuhr sie eine Runderneuerung im Stil der Renaissance mit barocken Verzierungen, das Wohnteil wurde zum Sitz der fürstlichen Verwalter (starosta). 1852 übernahm die Armee das Schloss und verwandelte es in die Kommendatur der Festung Boyen. Nach dem 1. Weltkrieg beherbergte eines der Schlossgebäude ein Regionalmuseum, das Krieg-Memorabilia und archäologische sowie geologische Exponate ausstellte. Vom Schloß ist lediglich der Nordflügel erhalten geblieben, den ein privater Investor mit viel Aufwand in ein Luxushotel mit angegliedertem Konferenz- und Freizeitzentrum und SPA verwandelte. Um das denkmalgeschützte Objekt entstanden Gebäude im neogotischen Stil, das ganze Ensemble wirkt sehr harmonisch.

Unmittelbar hinter dem Giżycker Schloss liegt der Schlosspark, der heute den Namen **Roger-Goemaere-Park** trägt. Der Namensgeber war Regierungsmitglied im französischen Département Loiret-Cher, mit dem Giżycko eine freundliche Zusammenarbeit pflegt. Der Park mit altem Baumbestand stellt bis heute eine Herausforderung für Historiker und Archäologen dar. Deutsche Archäologen stießen hier z. B. auf Spuren der Galinder und auf ein Massengrab aus der Zeit der Tatarenfeldzüge um 1657. Im 19. Jahrhundert befand sich auf dem Parkgelände, bedingt durch die Nähe zu der Festung Boyen und der angrenzenden Kaserne, eine Offizierskantine. Nach dem 2. Weltkrieg begannen die Aufräumarbeiten, die verbliebenen Gebäude oder deren Überbleibsel wurden beseitigt. Geblieben ist lediglich das aus Holz gebaute Sommerkino „Komar“, das bis in die 1970er hinein betrieben wurde. Vom Park aus, von der ulica Świętego Brunona (Hl.-Bruno-Str.) führt ein **malerischer Spazier- und Fahrradweg (Fot. 14)** zu einem Hügel, dem vermeintlichen Ort, an dem der Heilige Märtyrer Bruno den Tod fand. Vis-a-vis des Parks und der Einfahrt in die Hl.-Bruno-Str. sprudelt eine steinerne Fontäne – sie erinnert als einziges Überbleibsel an ein mondänes Kurhaus, welches hier einst stand.

Dalej ul. Moniuszki wiedzie pomiędzy poniemieckimi koszarami wojskowymi, a osiedlem mieszkaniowym, w kierunku niewielkiego jeziora **Popówka Mała**, które już niebawem przekształcone zostanie w teren rekreacyjno-sportowy z parkiem linowym i wyciągiem dla nart wodnych. Opodal wschodniego brzegu jeziora znajduje się niewielki cmentarzyk z niemieckimi i rosyjskimi grobami z okresu pierwszej wojny światowej oraz późniejszymi pochówkami żołnierzy i oficerów giżyckiego garnizonu. Wiodąca w górę po lewej stronie jeziora droga, prowadzi do jednego z najciekawszych europejskich obiektów architektury militarnej – do **Twierdzy Boyen (fot. 15, 17)**.

Po doświadczeniach wojen napoleońskich władze pruskie postanowiły ufortyfikować giżycki przesmyk między Wielkimi Jeziorami Mazurskimi, aby zablokować potencjalny atak wojsk rosyjskich w kierunku zachodnim. Wielkim rzecznikiem tego przedsięwzięcia był dwukrotny minister wojny Królestwa Pruskiego, feldmarszałek Leopold Hermann Ludwig von Boyen (1771-1848) (**fot. 16**). W latach 1844-1851 wielkim nakładem sił i środków zbudowano otoczoną tzw. murem Carnota fortecę, która przyjęła nazwę od nazwiska feldmarszałka – Feste Boyen, zaś sześciu jej fortom nadano miano od jego imion i rodzowego zawołania: Leopold, Hermann, Ludwig, Miecz, Prawo i Światło. W sierpniu 1914 r. forteca została oblężona przez rosyjską 1. Armię „Niemen”. Twierdza Boyen skutecznie powstrzymała Rosjan, a feldmarszałek Paul von Hindenburg wyprowadził stąd później kontratak, odrzucający całkowicie wojska rosyjskie z Prus Wschodnich.

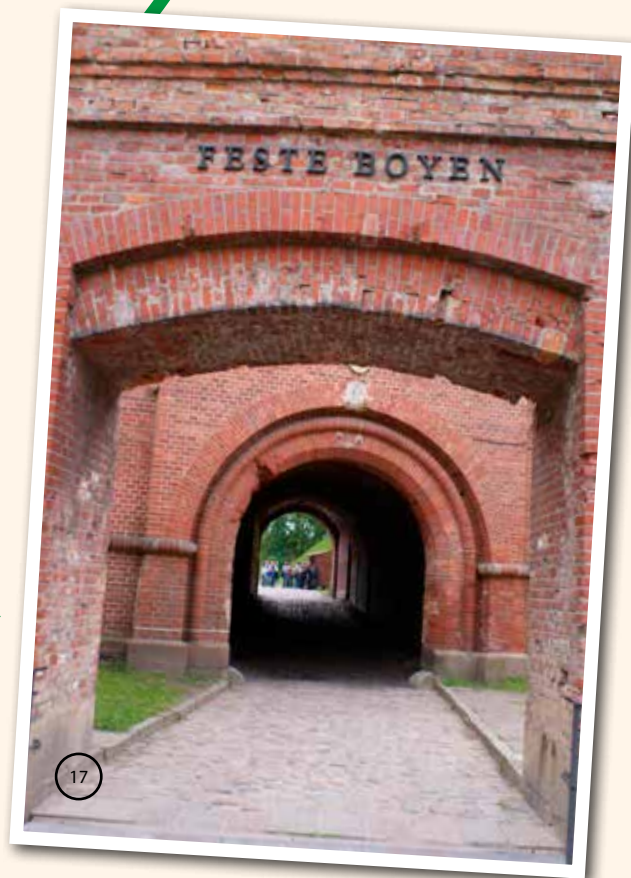
Przestarzała fortalicja giżycka nie była już w stanie spełnić poważniejszej roli podczas drugiej wojny światowej, ale wówczas przeznaczono jej inne, tajemnicze zadania. W starych, fortecznych murach miała swoją siedzibę tajna placówka wydziału „Obce Armie Wschód”, podlegająca Naczelnemu Dowództwu Wojsk Lądowych (OKH) w Mamerkach. W specjalnym ośrodku, ulokowanym w strefie zamkniętej na majdanie giżyckiej twierdzy, przesłuchiowano i namawiano do współpracy ujętych sowieckich oficerów. W lipcu 1942 r. przywieziono tu wziętego do niewoli legendarnego obrońcę Moskwy – gen. Andrieja Własowa. Tutaj też powstawały załóżki jego Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej (ROA), która walczyła u boku Wehrmachtu przeciw Sowietom.



Weiter geht es entlang der ulica Moniuszki, die zwischen ehemaligen deutschen Kasernen und einer Wohnsiedlung an den kleinen See **Popówka Mała**, dem große Umbauarbeiten bevorstehen, führt. Hier sollen bald ein Kletterpark und eine Wasserskianlage entstehen. Am Ostufer des Sees befindet sich ein alter Friedhof, die Ruhestätte für die deutschen und die russischen Soldaten des 1. Weltkrieges sowie für die in der hiesigen Garnison stationierten Soldaten. Dem links vom See nach oben führenden Weg folgend erreicht man eins der europaweit interessantesten Objekte der Militärarchitektur – **die Festung Boyen (Fot. 15, 17)**.

Die Erfahrung aus den napoleonischen Kriegen veranlasste die preußische Regierung die Landenge zwischen den Großen Masurenischen Seen zu befestigen, um den potentiellen Angriff des russischen Heeres abwehren zu können. Als der größte Fürsprecher des Vorhabens gilt der zweimalige preußische Kriegsminister, Feldmarschall Leopold Hermann Ludwig von Boyen (1771-1848) (Fot. 16). Der Bau der mit der Carnot-Mauer bewehrten Festung, die den Namen seines stärksten Befürworter erhielt dauerte sieben Jahre zwischen 1844-1851. Zeitgleich entstanden sechs Forts mit den Namen: Leopold, Herrmann, Ludwig, Schwert, Recht und Licht. Die Festung widerstand 1914 zunächst der Belagerung der russischen 1. Armee „Niemen“. Später gelang Feldmarschall Paul von Hindenburg ein erfolgreicher Gegenangriff, der die russische Armee zum vollständigen Rückzug aus Ostpreußen zwang.

Während des 2. Weltkrieges besaß der veraltete Festungsbau keine militärische Bedeutung mehr. Die Festung übernahm dennoch wichtige Geheimaufgaben. Das alte Gemäuer beherbergte die geheime Abteilung des OKH Oberkommando der Heere in Mauerwald (Mamerki) die „Fremde Heere Ost“. In einem Gebäude innerhalb der Sperrzone der Festung wurden sowjetische Gefangene verhört und zur Kollaboration genötigt. Im Juli 1942 wurde hier der sowjetische Generalleutnant Andriaj Wlasow gefangen gehalten. Nachdem er die Seite wechselte, baute er hier die Russische Befreiungsarmee (ROA) auf, die an der Seite der Wehrmacht gegen Stalin kämpfte.



Twierdza Boyen wiązana jest też ze sprawą słynnej „Bursztynowej Komnaty”. Według planów gauleitera Prus Wschodnich Ericha Kocho, który miał pieczę nad przechowywanym w Królewcu, zrabowanym arcydziełem sztuki snycerskiej, miało ono być po wojnie eksponowane w filii Muzeum Wielkoniemieckiego Wehrmachtu w giżyckiej Twierdzy Boyen. Skazany za zbrodnie wojenne Erich Koch dokonał zycia w polskim więzieniu, nie wyjawiając tajemnicy zniknięcia „Bursztynowej Komnaty”.

W styczniu 1945 r. twierdza została oddana Armii Czerwonej praktycznie bez walki, co tak wzburzyło Hitlera, uważającego Giżycko za jedną z najsilniejszych fortec Prus Wschodnich, że zdymisjonował gen. Hossbacha odpowiedzialnego za jej obronę. Jednostki wojska polskiego stacjonowały w twierdzy aż do 1957 r. Później wprowadziły się tutaj różne zakłady przemysłowe: mięsne, serowarskie czy transportowe, które w większości upadły po przemianach polityczno-ekonomicznych przełomu lat 80. i 90. Obecnie, stosunkowo dobrze zachowana Twierdza Boyen stanowi najcenniejszy zabytek Giżycka, który można zwiedzać indywidualnie i z przewodnikiem. W jednym z zachowanych koszarowców funkcjonuje **schronisko turystyczne**, zaś w fortecznej fosie urządzono obszerny **amfiteatr**, w którym co lato odbywa się m.in. największy polski festiwal szantowy „**Szanty w Giżycku**” (fot. 18) oraz najstarszy i największy w kraju **Mazury Hip-Hop Festiwal** (fot. 19). Corocznie Twierdza Boyen staje się bazą **międzynarodowego zlotu motocykli** (fot. 20), a ostatnio w ramach wrzeźniowego Święta Twierdzy Boyen realizowane są też interesujące **inscenizacje historyczne**. Dzięki unijnym dotacjom już wkrótce dwa zabytkowe obiekty forteczne (laboratorium prochowe i wozownia ze stajnią) przejdą gruntowną renowację i zostaną przystosowane do roli muzeum broni i pawilonu wystawowego.

Po zwiedzeniu twierdzy warto przejść się fosą wzdłuż jej murów ku tzw. „bramie kętrzyńskiej”, aby wyjść tam znów na ul. Moniuszki. Na wprost wyjścia z twierdzy, w głębokiej nielecce otoczonej drzewami, leży jezioro Popówka Wielka, będąca **stacją giżyckich wędkarzy**. Krótki kanał łączy Popówkę Wielką z jeziorem Kisajno, będącym południową odnogą akwenu Mamr – drugiego, co do wielkości, jeziora Polski. Około dwustu metrów na prawo od jeziora, tuż przy drodze znajduje się wojenny cmentarz, na którym spoczywa 1715 żołnierzy sowieckich poległych podczas zdobywania okolic Giżycka w styczniu 1945 r.



19



18

Der Legende nach wird die Festung Boyen mit dem Verschwinden des sagenumwobenen „**Bernsteinzimmers**“ in Verbindung gebracht. Die Schlüsselposition nimmt hierbei der ostpreußische Gauleiter in Königsberg Erich Koch ein, dem die Verfügungsgewalt über das geraubte Kunstwerk oblag. Seine Pläne sahen die Festung Boyen in Giżycko als einen Ausstellungsort für das Bernsteinzimmer vor. Erich Koch starb als verurteilter Kriegsverbrecher in einem polnischen Gefängnis, ohne sein Wissen über den Verbleib des Bernsteinzimmers preiszugeben.

Im Januar 1945 fiel die Festung fast ohne Widerstand in die Hände der Roten Armee. Hitler, der die ostpreußische Festung für beinahe unannehmbar hielt, löste in einem Wutausbruch den Oberbefehlshaber General Hossbach mit sofortiger Wirkung ab. Bis 1957 blieb die Festung eine militärische Einrichtung, an der polnische Soldaten stationiert wurden. Danach siedelten sich hier verschiedene Produktionsbetriebe an: Fleischerei, Käserei, Transportunternehmen, die aber mehrheitlich nach den gesellschafts-politischen Veränderungen in den Jahren 80/90 ihren Betrieb einstellten. Heute gehört die guterhaltene Festung Boyen zu den kostbarsten Sehenswürdigkeiten der Stadt und steht zur individuellen oder geführten Besichtigung bereit. In einer der ehe-

maligen Kasernen ist eine **Herberge für Touristen** untergebracht. Im Burggraben wurde ein **Amphitheater** errichtet, wo alljährlich ein **Lieder-Festival (Fot. 18)** und das erste und landesweit größte **Mazury Hip – Hop Festival (Fot. 19)** stattfinden. Hier kommen auch die Biker im Rahmen des internationalen **Motorradtreffs (Fot. 20)** zusammen. Im September am Tag der Festung Boyen werden **historische Inszenierungen** vorgetragen. Es stehen bald, dank Zuschüssen der EU, weitere Attraktionen bereit: Ein Schießpulverlager und eine Remise mit Stallungen, die als Teil eines Militärmuseums besichtigt werden können.

Nach der Besichtigung der Festung lohnt es sich entlang des Burggrabens Richtung des sog. „Kętrzyn-Tor“ zu gehen, um dort auf die ulica Moniuszki zu gelangen. Am Ausgang der Festung fällt der Blick auf den in einer baumbewachsenen Mulde liegenden See Popówka Wielka, einen beliebten **Anglertreff** in Giżycko. Der See ist über einen kurzen Kanal mit dem See Kisajno verbunden, der ein Seitenarm des Sees Mamry ist – des zweitgrößten Sees in Polen. Etwa 200 m rechts vom See, nah am Weg liegt ein Soldatenfriedhof, wo 1715 sowjetische Soldaten, die in den Kämpfen der letzten Kriegesmonate fielen, begraben liegen.

20



Nasz spacer prowadzi dalej ku znacznie starszym dziejom. Na wysokości rozgałęzienia dróg na Olsztyn i Kętrzyn odbiega w lewo droga leśna, która w bliskiej odległości od murów Twierdzy Boyen wiedzie na **Wzgórze Świętego Brunona**. Na szczycie, położonego nad samym brzegiem jeziora Niegocin wzgórze, stoi wysoki, żeliwny krzyż (**fol. 21**) upamiętniający hipotetyczne miejsce męczeńskiej śmierci św. Brunona z Kwerfurtu – arcybiskupa misyjnego, niosącego chrześcijańską wiarę zamieszkującym te ziemie plemionom pruskim, zabitego przez pogańskich Prusów 14 lutego lub 9 marca 1009 r., najprawdopodobniej w tym właśnie miejscu.

Św. Bruno (**fol. 22**) urodził się w 974 r. w Kwerfurcie. Pochodził z arystokratycznego saskiego rodu, spokrewnionego z cesarską dynastią Ludolfingów, co wpłynęło na objęcie przez niego funkcji kanonika na dworze cesarza Ottona III. W 998 r. św. Bruno porzucił dwór cesarski i wstąpił do zakonu benedyktynów na rzymskim Awentynie, przyjmując zakonne imię – Bonifacy. W 1001 r. św. Bruno wraz z grupą misjonarzy przybył do Polski na zaproszenie króla Bolesława I Chrobrego, aby prowadzić ewangelizację wśród Słowian nadodrzańskich, ale przeszkodziła w tym wojna polsko-niemiecka. W 1009 r. ruszył wraz z 18 towarzyszami na misję chrystianizacyjną do plemion pruskich. Pomimo początkowego sukcesu, jakim było ochrzczenie jednego z pogańskich władców – Nethimera, misja zakończyła się tragicznie – męczeńską śmiercią św. Brunona i jego towarzyszy (jako świadka oszczędzono tylko jednego z nich – mnicha Wiperta, ale został on osłepiony). Św. Bruno z Kwerfurtu jest autorem pierwszych informacji o dziejach Polski, a także patronem miasta Giżycka.

Pierwotnie Wzgórze św. Brunona było z trzech stron otoczone wodami jeziora i stanowiło pozostałość staropruskiego grodziska. Z inicjatywy gminy ewangelickiej w 1910 r. ustawiono tutaj żeliwny krzyż z tablicą pamiątkową ku czci męczennika i jego towarzyszy. Ów zachowany do dzisiaj krzyż stanowi replikę krzyża wystawionego w XIX w. koło Tenkitten (obecnie Letnoje w rosyjskim Obwodzie Kaliningradzkim), w przypuszczalnym miejscu męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Oryginalna, niemieckojęzyczna tablica została z niego zdjęta pod koniec lat 70. ubiegłego stulecia i jest obecnie wmurowana w ścianę obok ołtarza w kościele ewangelicko-augsburskim w Giżycku (**fol. 23**). W 2009 r. w Giżycku odbyły się główne uroczystości milenijne z udziałem tysięcy pielgrzymów z kraju i zagranicy, do których słowa pozdrowienia skierował sam papież Benedykt XVI. Tysięczną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Brunona uczczono również marmurowym pomnikiem w formie cenotafu, ustawionym przed zabytkowym krzyżem.

21



22



Der Spaziergang führt jetzt an Orte weit vergangener Zeiten. Nah an der Gabelung der Straßen nach Olsztyn und Kętrzyn biegt ein Weg nach links ab, der unweit der Festungsmauer auf den **Hügel des Heiligen Bruno** hinaufführt. Auf dem Hügelgipfel steht ein hohes, gusseisernes Kreuz (**Fot. 21**), das an den vermeintlichen Ort des Märtyrertodes des Heiligen Bruno aus Querfurt erinnert. Der Erzbischof und Missionar der im Osten christianisierte, fand am 14. Februar oder 9. März 1009 aus der Hand preußischer Heiden den Tod.

Der Heilige Bruno (**Fot. 22**), geboren im Jahr 974, entstammte einer adligen sächsischen Dynastie, die mit der Kaiserfamilie der Ludolinger verwandt war. Seiner vornehmen Herkunft verdankte er die Stelle als Kanonikus in der Hofkapelle Ottos III. Im Jahre 998 verließ er den kaiserlichen Hof, um in Rom dem Benediktiner-Mönchsorden beizutreten. Er nahm den Namen Bonifacius an. Drei Jahre später folgte er, gemeinsam mit weiteren Missionaren, der Einladung des Königs Boleslaw Chrobry I., um die heidnischen slawischen Stämme an der Oder zu christianisieren. Der zwischenzeitlich ausgebrochene deutsch-polnische Krieg veränderte seine Pläne. Gemeinsam mit 18 Gefährten zog er in die preußisch besetzten Gebiete, um dorthin den christlichen Glauben zu tragen. Der Gesandtschaft gelang es zwar den heidnischen Stammesfürsten Nethimir zu bekehren, die gesamte Mission aber scheiterte. Der Heilige Bruno und seine Gefährten starben den Märtyrertod – als einzigen Zeugen ließ man nur den Mönch Wipertus leben, den man aber grausam des Augenlichts beraubte. Der Hl. Bruno von Querfurt verfasste die ersten Notizen über die Geschichte Polens. Er ist der Patron der Stadt Giżycko.

Der Hügel des Heiligen Bruno war ursprünglich ein Teil der alt-preußischen Siedlung, die von drei Seiten von Gewässern umgeben war. Die evangelische Gemeinde regte 1910 an, dort ein gusseisernes Kreuz und eine Gedenktafel zur Erinnerung an die Märtyrer aufzustellen. Dieses Kreuz ist eine Replik des im 19. Jahrhundert in Tenkitten (heute Letnoje in Kreis Kaliningrad) aufgestellten Kreuzes, der an der vermeintlichen Stelle des Todes des Hl. Adelbert aufgestellt wurde. Die Gedenktafel war ursprünglich in deutsch verfasst, in den 1970ern wurde sie entfernt und in die Wand am Altar der evangelisch-augsburgischen Kirche in Giżycko eingemauert (**Fot. 23**). Giżycko war 2009, eingedenk des tausendjährigen Todestags, der Wallfahrtsort tausender Pilger aus dem In- und Ausland, an die Papst Benedikt XVI. Grüße sendete. Der Milleniums-jahrestag des Märtyrertodes wurde auch mit einem Marmordenkmal in Form eines Kenotaphs geehrt, das vor dem gusseisernen Kreuz aufgestellt wurde.

Wzgórze Świętego Brunona jest znakomitym punktem widokowym na jezioro Niegocin i rozciągające się wzdłuż brzegu po lewej stronie Giżycko. Kiedy wzrok już nasyci się pięknymi widokami, możemy powrócić do centrum miasta **pieszo lub rowerem** wygodnym traktem ul. Świętego Brunona, wzdłuż której ustawiono kamienne stacje Drogi Krzyżowej, bądź wąską ścieżką, wiodącą między brzegiem jeziora a linią kolejową. W drugim przypadku warto odwiedzić położony przy owej ścieżce **port Mazurskiego Jacht Klubu LOK**, gdzie można wyczerterować jachty i sprzęt wodny lub też **rozbić namiot**. Idąc dalej warto zerknąć z wysokości mostu kolejowego nad Kanalem Giżyckim (Łuczafskim) na jego ujście do Niegocina.

Interesującym uzupełnieniem spaceru po historycznym Giżycku może być krótka wyprawa po ulicach przylegających od północy do centrum miasta. Z Placu Grunwaldzkiego należy wyruszyć al. 1 Maja. Na placu, przed przedwojennym jeszcze budynkiem poczty, trafiemy na sympatyczny akcent herbowy – fontannę z trzema rybami. Obok, przy skrzyżowaniu z ul. Traugutta, stoi masywny gmach z czerwonej cegły – niegdyśsze gimnazjum, w którym obecnie mieści się I Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Kętrzyńskiego (**fot. 24**). Za budynkiem obecnego liceum, który pochodzi z 1890 r., stoi ratusz, nawiązujący swoją architekturą do giżyckiego zamku. Budynek postawiony w okresie 1912-1914 jest obecnie siedzibą Urzędu Miejskiego oraz Starostwa Powiatowego (**fot. 25**).



Der Hügel des Hl. Bruno ist ein ausgezeichnete Aussichtspunkt, um die herrliche Landschaft um Giżycko und den See Niegocin zu bewundern. Nach der erholsamen Rast auf dem Hügel empfiehlt es sich **zu Fuß oder per Fahrrad** in die Stadtmitte zurück zu kehren. Man kann zwischen dem Pfad des Hl. Bruno – ein Passionsweg mit in Stein gemeißelten Stationen und einem schmalen Fußweg am Seeufer entlang wählen. Der Fußweg führt am **Hafen des Masurischen Yacht Club LOK** vorbei, wo man eine Yacht oder die Ausrüstung für verschiedene Wassersportarten mieten kann. Auf dem Gelände des Clubs kann man **zelten**. Weiter auf dem Weg überquert man den Giżycko-Kanal, von einer Eisenbahnbrücke bietet sich ein schöner Blick auf die Kanalmündung in den Niegocin-See.

Der Spaziergang durch die historischen Teile der Stadt kann durch einen Abstecher in die nördlich vom Grunwald-Platz gelegenen Gassen abgerundet werden. Entlang der Aleja 1 Maja gelangt man auf den Vorplatz am alten Postgebäude, wo eine Fontäne mit dem Wappenzeichen der Stadt – drei Brassens einen netten Anblick bietet. Neben an der Kreuzung mit der ulica Traugutta steht ein massives Schulgebäude aus roten Ziegelsteinen, dessen Erbauung auf das Jahr 1890 datiert – es ist das Gymnasium namens „I. Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Kętrzyńskiego“ (**Fot. 24**). Dahinter steht das gotisch anmutende Rathaus es wurde in den Jahren 1912-1914 erbaut und soll stilistisch an die Architektur des Schlosses anknüpfen. Das Rathaus ist der gegenwärtige Sitz der Stadt- und Kreisverwaltung (**Fot. 25**).

Nieco dalej w głąb al. 1 Maja stoi **zбір chrześcijan baptystów**, który pierwotnie był kaplicą katolicką pod wezwaniem św. Brunona. Budynek zboru, utrzymany w eklektycznym stylu z pewnymi cechami neobarokowymi (**fol. 26**), wybudowano w 1909 r., zaś baptyści przejęli go od katolików w 1937 r. W tym czasie oddano do użytku kościół katolicki, który stoi w pobliżu przy skrzyżowaniu ul. Pionierskiej z ul. I Dywizji im. T. Kościuszki. **Sanktuarium Świętego Brunona** to charakterystyczna, przysadzista bryła z niewysoką czworoboczną wieżą, na której widnieje imitacja zegara z godzinami oznaczonymi w formie mieczy na tarczy zegarowej, co najprawdopodobniej symbolizuje, iż kościół w każdej godzinie walczy o ludzkie dusze. Do kościoła prowadzą szerokie kamienne schody, a na ścianie nad wejściem umieszczona jest mozaika, przedstawiająca św. Brunona otoczonego przez wrogich wojowników pruskich (**fol. 27**).

Od kościoła w kierunku południowym wiedzie jedna z najpiękniejszych architektonicznie ulic Giżycka – **ul. Pionierska**. Zabudowana jest ona w całości ciekawymi, eklektycznymi budynkami. Część utrzymuje jednolitą, neogotycką stylistykę z nietynkowaną, czerwoną cegłą, a szczególnie piękna jest kamienica u zbiegu z ul. Traugutta, ozdobiona narożną wieżyczką z hełmem (**fol. 28**). Na kamieniczce z nr 3 odsłonięto w 2008 r. tablicę pamiątkową (**fol. 29**) – podczas kolejnej wizyty u swoich wileńskich przyjaciół zmarł



tutaj wybitny polski fotografik, uważany za „ojca polskiej fotografii artystycznej” – Jan Dulhak (1876-1950).

Ten krótki spacer warto zakończyć na giżyckim **Targowisku Miejskim (fol. 30)** – miejscu niezwykle barwnym, gdzie można spotkać ormiańskich i rosyjskich handlarzy oraz kupić w zasadzie wszystko. Jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku w każdy wtorek i piątek zjeżdżały tutaj konne zaprzęgi rolników z całej okolicy, którzy oferowali płody rolne i swoje produkty. W ostatniej dekadzie XX w. miejsce to nabrało charakteru miejskiego bazaru.



28

Weiter in der Allee befindet sich im Gebäude der früheren Kapelle des Hl. Bruno das **Gemeindehaus der christlichen Baptisten**. Das 1909 im Geiste des Eklektizismus mit neobarocken Elementen erbaute Gebäude (**Fot. 26**) stand bis 1937 der katholischen Gemeinde zur Verfügung, später übernahmen es die Baptisten. Im gleichen Jahr öffnete die neue katholische Kirche an der nahe gelegenen Kreuzung der ulica Pionierska und ulica I. Dymwizji im. T. Kościuszki ihre Pforten. Das **Sanktuarium des Hl. Bruno** präsentiert sich als ein gedrungener Bau mit schlichtem, rechteckigem Turm mit einer Turmuhrimitation. Die Zeiger auf dem Zifferblatt der Uhr haben die Form von Schwertern, was einer Interpretation zu Folge den unendlichen Kampf der Kirche um das menschliche Seelenheil darstellt. Ins Innere der Kirche führt eine breite Treppe und über dem Eingang stellt ein Mosaik den von heidnischen Feinden umringten Hl. Bruno, dar (**Fot. 27**).

Von der Kirche in südliche Richtung führt eine der architektonisch schönsten Straßen in Giżycko – **Pionierska**. Der Spaziergänger entdeckt hier ein gut erhaltenes Ensemble eklektischer Bebauung. Eine ganze Häuserzeile



33

aus den charakteristisch roten Ziegeln erbaut, beeindruckt durch einheitliche, neogotische Stilistik. Besonders schön ist das Haus an der Ecke mit der ulica Traugotta, das von einem Ecktürmchen mit Helm geziert wird (**Fot. 28**). Das Gebäude mit der Hausnummer 3 trägt seit 2008 eine Gedenktafel (**Fot. 29**), die an den hier verstorbenen namhaften Fotografen, den „Vater der polnischen Kunstfotografie“ Jan Bułhak (1876-1950) erinnert.

Zum Abschluss dieses kurzen Spaziergangs empfiehlt sich der Besuch des **örtlichen Marktplatzes (Fot. 30)**. Das Verkaufsangebot der lokalen, aber auch armenischen oder russischen Händler ist äußerst bunt und reich, es fehlt praktisch an gar nichts. Der Marktplatz hat Tradition, schon früher besuchten die Städter gerne den beliebten Markt auf dem die Bauern ihre frische Waren anboten.



30



MIĘDZY GIŻYCKIMI JEZIORAMI (PLAŻA I PORTY NAD NIEGOCINEM – KANAŁ ŁUCZAŃSKI – OŚRODKI NAD KISAJNEM)

Z Placu Grunwaldzkiego wyruszamy w kierunku wschodnim ul. Warszawską, mijając po prawej stronie bryłę kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz galerii handlowej, po czym skręcamy w prawo na przestronny deptak Pasażu Portowego. Jest to całkiem nowy element centrum Giżycka, powstały na obszarze dawnej, niemieckiej dzielnicy warsztatowo-magazynowej. Gustowna architektura pasażu kusi do spacerów i wypoczynku na ławeczkach przy fontannie lub tarasach kawiarenek. Nasza droga wiedzie ku brzegom jeziora Niegocin, gdzie dotrzemy z Pasażu Portowego kładką, przerzuconą nad ul. Kolejową i torowiskiem (fot. 31). Kładka jest też znakomitym punktem widokowym, a już niebawem będzie przedłużona o nadwodną estakadę z tarasem widokowym i zejściem na nadniegocińskie moło. Na lewo od zejścia z kładki zlokalizowane są budynki i keje największego na Mazurach, nowoczesnego **portu pasażerskiego Ekomarina** ze stanowiskami dla 138 jednostek pływających, zaopatrzone w źródła energii i system odbioru nieczystości.

Kapitanat i portowa tawerna, wraz z pomieszczeniami technicznymi i szkoleniowo-konferencyjnymi, zlokalizowana w nowoczesnie i stylowo zaprojektowanym budynku, dopełniają portowy klimat. W tym miejscu znajdował się niegdyś przedwojenny tartak. W por-

cie Ekomarina chętnie cumują „oldtimery” (fot. 32), tworzące Flotyłę Miasta Giżycka. Od zabytkowych łódek pobierana jest jedynie symboliczna opłata portowa.

Od strony zachodniej z akwenem Ekomariny sąsiaduje **basen portowy Żeglugi Mazurskiej** (fot. 33), skąd **statkami „białej floty” można się udać w rejsy** po całych Wielkich Jeziorach Mazurskich: do Węgorzewa, Mikołajek, Rucianego-Nidy, albo też na krótsze wyprawy spacerowe po Niegocinie i Kisajnie. Idąc wzdłuż portowego nabrzeża wychodzimy na **giżyckie moło spacerowe** – największą tego typu budowlę na Mazurach. Giżyckie moło ma długość 406,94 m i ustępuje w Polsce jedynie sopockiemu. Umocniona, betonowa budowla nie biegnie prosto w wodę, jak konstrukcja w Sopocie, tylko po ok. 72 m zmienia kierunek na równoległy do brzegu jeziora, pełniąc rolę falochronu dla portu Żeglugi Mazurskiej oraz Ekomariny. Spacer po giżyckim moło, to jedna z ciekawszych atrakcji Giżycka (fot. 34). Od północnej strony możemy obserwować portową **krzątanicę statków i jachtów**, zaś od południowej otwiera się przed naszymi oczyma szeroki wodny przestwór jeziora Niegocin. Z kolei zimą jest to działająca wręcz **hipnotycznie śnieżno-lodowa dal**.



33



34



ZWISCHEN DEN GIŻYCKER SEEN (STRAND UND HÄFEN AM NIEGOCIN-SEE – DER ŁUCZAŃSKI-KANAL – FREIZEITSTÄTTEN AM KISAJNO-SEE)

Vom Grunwald-Platz begibt man sich, der ulica Warszawska folgend, in östliche Richtung. An der zur rechten Seite liegenden evangelisch-augsburgische Kirche und der Handlungsgalerie vorbei erreicht man rechts einbiegend die geräumige Fußgängerzone der Hafentour. Hier im ehemals deutschen Handwerker- und Speicherviertel entstand eine neue Einkaufsmeile. Die harmonische Architektur, viele Sitzbänke, Fontänen und Straßencafés laden sowohl zum Einkaufen als auch zum Ausruhen ein. Die Passage im Rücken gelangt man über eine kleine Eisenbahnbrücke (**Fot. 31**) an das Ufer des Niegocin-See. Die Brücke, die heute schon schöne Ausblicke bietet, wird demnächst verlängert und um eine Aussichtsplattform erweitert, von der man direkt an die Seebrücke gelangt. Am linken Brückenausgang liegen die Gebäude und Kais der modernen **Ekomarina** – des größten masurischen Passagierseehafens mit 138 Schwimmmeilen und mit eigener Kläranlage. Die „Seemannsatmosphäre“ wird durch das Kapitanat und die Hafentaverne vervollständigt. Das Gelände bietet zudem Platz für ein Schulungs- und Konferenzzentrum. Wo heute der Marina-Komplex

steht arbeitete früher ein deutsches Sägewerk. An den Kais der Ekomarina sind einige „Oldtimer“ – die Flotte der Stadt Giżycko vertäut (**Fot. 32**). Die Stadt erhebt nur eine symbolische Hafengebühr für diese schmucken Boote.

Im Westen grenzt an die Ekomarina das **Wasserbecken der Masurischen Segelschiffahrt (Fot. 33)**. Hier legen die Schiffe der „Weißen Flotte“ zu Kreuzfahrten auf den Großen Masurischen Seen ab: nach Węgorzewo, Mikołajki, Ruciana-Nida oder zu kleineren Rundfahrten auf den Seen Niegocin und Kisajno. Am Hafenbecken entlang kommt man zur **Giżycker Stegbrücke** – der größten in ganz Masuren. Sie misst stolze 406,94 m, nur im baltischen Sopot gibt es eine längere. Die aus Beton gebaute Stegbrücke ragt zunächst 72 m in den See hinein wonach sie dreht und parallel zum Seeufer verläuft und damit die schützende Funktion einer Buhne übernimmt. Das Flanieren auf der Stegbrücke gehört zum festen Programmpunkt sowohl der Einheimischen wie der Touristen (**Fot. 34**). Die Nordseite des Sees ist voller **umtriebigen Hafengeschehens**, im Süden dagegen öffnet sich eine breite und unergründliche Seeoberfläche, die sich im Winter in eine faszinierende, blendend weiße **Schnee- und Eislandschaft verwandelt**.

Jezioro **Niegocin** to siódme, co do wielkości polskie jezioro (trzecie na Pojezierzu Mazurskim), swoją powierzchnią obejmujące obszar 26,04 km kw., przy maksymalnej głębokości – 39,7 m. Jest to obszerna, owalna niecka tzw. moreny dennej o 35 km linii brzegowej. Dookoła jeziora wiedzie **atrakcyjny szlak dla wypraw rowerowych**. Nazwa jeziora wywodzi się z rdzenia staropruskiego (Newotin, Nogothin, Newetejin), oznaczającego prawdopodobnie łysy, pozbawiony lasu oraz płaski brzeg. Ze względu na szeroką, otwartą dla działania wiatru i wygodną do manewrowania powierzchnię, Niegocin jest znakomitym akwenem do **uprawiania żeglarstwa (fot. 35)**. Każdego lata odbywają się na nim liczne regaty, kumulujące się w lipcu i sierpniu, m.in. podczas tzw. Giżyckiego Tygodnia Żeglarskiego. Zimą, o ile lodu nie przysypie zbyt gruba warstwa śniegu, Niegocin opanowują **kolorowe snowkity, skutery śnieżne, psy zaprzęgi**, i amatorzy **nordic walking**, ale przede wszystkim sympatycy **żeglarstwa i windsurfingu lodowego**. Holenderski mistrz bojerowy Wim van Acker, który w 1966 r. przywiózł do Giżycka pierwszy **ślizg lodowy klasy DN**, stwierdził, iż jezioro Niegocin to jeden z najlepszych europejskich akwenów bojerowych. Doceniono to, lokalizując tutaj w 1994 r. 21. Bojerowe Mistrzostwa Świata w klasie DN (w 2013 r. rozgrywane tu były Bojerowe Mistrzostwa Europy w klasie DN oraz Międzynarodowe Bojerowe Mistrzostwa Polski w klasie Monotyp XV) **(fot. 36)**.



39



35

Z mola możemy zejść wprost na giżycką **plażę miejską (fot. 37)** nad Niegocinem. Latem jest to nie tylko **miejsce plażowania i kąpieli**, ale również rozlicznych **impresz kulturalno-rozrywkowych i sportowych**. Odbywały się tutaj m.in. rozgrywki finału Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Kobiet oraz wielkie koncerty rozrywkowe pod egidą ogólnopolskich stacji telewizyjnych i radiowych. W 2006 r. prezentowały się tutaj niezwykle licznie zebranej publiczności, piękne finalistki konkursu **Miss World**. Od 2010 roku do wodnych atrakcji nadniegocińskiej plaży dołączyły coroczne, emocjonujące **pokazy powietrzne**, wykonywane przez międzynarodowych mistrzów lotniczych w ramach imprezy Mazury AirShow **(fot. 38)**.

Okazuje się, że giżycka plaża miejska może być również wykorzystywana z powodzeniem w okresie zimowym. Podczas organizowanego zimą Wielkiego Święta Łodu mieszkańcy Giżycka i goście mogą pograć w **curling, poślizgać się na bojerach, iceboardach**, skuterach śnieżnych, czy pognać w śnieżną dal psim zaprzęgiem **(fot. 39)**. Uzdolnieni artystycznie biorą udział w **tworzeniu lodowych rzeźb**, zaś najodważniejsi – próbują na własnej skórze jaką **temperaturę ma woda w przerebli**.





38



36



37

Der in einer Mulde einer Grundmoräne entstandene See **Niegocin** ist der siebtgrößte Polens (in Masuren der drittgrößte), er bedeckt eine Fläche von 26,04 km², die maximale Tiefe beträgt 39,7 m, die Uferlinie misst 35 km. Um den See herum führt ein **einladender Fahrradweg**. Der Seename geht auf die alt-preußischen Siedler zurück. Newotin, Nogothin, Newetejn bedeutet sinngemäß ein flaches, offenes und baumloses Ufer. Niegocin eignet sich ausgezeichnet zum Segeln, welches eine weite Manövrierfläche mit offenem Windzugang benötigt. Der See Niegocin ist beliebter Austragungsort der alljährlich in den Sommermonaten Juli und August, besonders während der Gżyzcker Segelwoche stattfindenden **Regatten (Fot. 35)**. Der See bleibt auch im Winter eine Touristenattraktion, denn die dicke Eisschicht – sofern sie nicht von zu viel Schnee bedeckt wird – bietet optimale Bedingungen für Wintersportvergnügen wie **Snowkiting, Schneescooterfahren, Hundeschlittenrennen, Nordic Walking** und vor allem **Eissegeln und –surfing**. Der holländische Eissegelmeister Wim van Acker, der 1966 das Eissegeln der Klasse DN nach Gżyzcko brachte bescheinigte dem See Niegocin hervorragende Segelbedingungen. Der gute Ruf muß sich herumgesprochen haben, denn 1994 durften hier die 21. Eissegel-Weltmeisterschaften der Klasse DN ausgetragen werden und 2013 die Europameisterschaften der Klasse DN, sowie die Internationalen Polnischen Eissegelmeisterschaften der Klasse XV (**Fot. 36**).

Von der Stegbrücke geht es direkt zum **Seestrand (Fot. 37)**, der zum **Sonnenbaden und Schwimmen** einlädt. Er ist darüber hinaus ein Veranstaltungsort vieler **Freizeit- Kultur- und Sportaktivitäten**. Hier fanden schon z.B. das Damenfinale der polnischen Meisterschaften im Beachvolleyball und einige Musikkonzerte der Radio- und Fernsehanstalten statt. Als besonders publikumswirksam erwies sich der Wettbewerb zur **Miss World** Wahl im Jahre 2006. Seit 2010 erfreut sich Gżyzcko einer weiteren Attraktion, nämlich der Mazury AirShow, während der atemberaubende Kunststücke der internationalen **Fliegerstaffeln** zu bewundern sind (**Fot. 38**).

Der Strand ist auch im Winter ein Publikumsmagnet. Im Rahmen des Gżyzcker Eisfestes werden zahlreiche Spiele und Wettbewerbe organisiert, z.B. **Curling, Eissegeln, Eisboard, Fahrten mit dem Schneescooter und Hundeschlittenfahrten (Fot. 39)**. Für alle künstlerisch begabten bietet sich die Gelegenheit sich in der **Eisbildhauerei** zu messen. Und die mutigsten unter den Gästen sind aufgefordert auf eigener Haut die **Wassertemperatur unter Eis** zu messen.

N adniegocińska plaża oddzielona jest od miasta uroklivym, parkowym starodrzewem. Ten piękny park, sięgający nasypu linii kolejowej, przez całe lata łączył funkcje rekreacyjne z ideologicznymi. W czasach nazizmu nosił imię gauleitera Prus Wschodnich – Ericha Kocha, zaś w okresie PRL-u nadano mu imię Janka Krasickiego. Solidny glaz narzutowy na jednym z trawników cierpliwie dźwigał kolejne tabliczki pamiątkowe, aż pod koniec XX stulecia przeniesiono go w całości do parku przy zamku giżyckim, gdzie upamiętnia obecnie Rogera Goemaere. Na polanie w pobliżu torów kolejowych ulokowany jest **skatepark**, gdzie można spróbować swoich sił na desce lub rolkach. Natomiast aleja, biegnąca w bezpośrednim sąsiedztwie plaży, wiedzie ku **portom i tawernom**, skupionym u ujścia Kanalu Łuczńskiego do Niegocina. Najpierw natrafiamy na siedzibę **Międzyszkolnej Bazy Sportów Wodnych**, której zawodnicy osiągają wspaniałe wyniki sportowe – w 2010 r. startująca w barwach MBSW Giżycko załoga w składzie: Krzysztof Małecki (sternik) i Mikołaj Mickiewicz, zdobyła tytuł **Żeglarskich**

Mistrzów Świata w klasie Cadet. Niegdyś młodzi żeglarze wykorzystywali na swoje szkoleniowe centrum stojący tutaj stylowy, drewniany budynek dawnej plażowej przebieralni, ale w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia zniszczył go pożar.

Port MBSW stał się znany w całym kraju dzięki popularnemu serialowi telewizyjnemu **„Przystań”**, ukazującemu przygody mazurskich ratowników wodnych. Tutaj mieściła się filmowa Baza „Przystań Giżycko” (fot. 40). Natomiast prawdziwa baza **Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego** mieści się obecnie na terenie portu Ekomarina, gdzie stacjonują **profesjonalne łodzie ratunkowe i wodne karetki pogotowia**. To z tej centrali mazurscy ratownicy rozciągają opiekę nad bezpieczeństwem wodniaków na całym szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Ta opieka okazała się szczególnie potrzebna w sierpniu 2007 r., kiedy nagle uderzyła tutaj wichura o niespodziewanej sile, zwana **„białym szkwałem”**. Osiągający 12 stopni w skali Beauforta wiatr przewrócił i zatopił kilkadziesiąt jachtów.

BAZA „PRYZSTAŃ” GIŻYCKO

38



Hinter dem Strand am Niegociner See in Richtung Stadtmitte erstreckt sich ein Park mit wunderschönem, altem Baumbestand. Eine kleine Naherholungsoase, deren Namensgebung die ideologisch-politische Geschichte der Stadt widerspiegelt. Während der NS-Zeit trug der Park den Namen des ostpreußischen Gauleiters Erich Koch, die polnische PRL taufte ihn zu Ehren eines aktiven Mitglied der Kommunisten in Janek- Krasicki-Park um. Derzeit trägt der Park den Namen Roger Goemaere's, wovon eine Gedenktafel auf einem mächtigen und offenbar sehr geduldigen Findling auf dem Parkrasen kundtut. Auf einer Lichtung unweit der Eisenbahngleise trifft man auf **Skater**. Auf einer extra für sie eingerichteten Anlage kann hier jeder seine sportliche Seite zeigen. Durchquert man den Park nicht, sondern bleibt auf der Allee entlang der Uferlinie, gelangt man zu den **Häfen und Tavernen**. Zunächst trifft man auf das **Inter-schulische Basislager der Wasserportarten**, deren Mitglieder beachtliche sportliche Ergebnisse vorzuweisen haben. Im Jahr 2010 errang die Crew Krzysztof Malecki (Steuermann) und Mikotaj Mickie-

wicz für den Heimclub MBSW Giżycko den **Titel der Segelweltmeister der Klasse Cadet**. Früher nutzten die Nachwuchsegler ein kleines Holzhäuschen, das ehemalige Strandumkleidehaus als ihre Schulungsstätte. Leider fiel das stillvolle Gebäude in den 1970ern einem Brand zu Opfer.

Der Hafen der MBSW erfreut sich einer landesweiten Bekanntheit, die sie der populären Fernsehserie über die Arbeit des masurischen Wasserrettungsdienstes „**Der Anlegeplatz**“ verdankt (**Fot. 40**). Die echte Basis der **Freiwilligen Masurischen Rettungseinheit** liegt in der Ekomarina, wo die **professionelle Rettungs-ausrüstung**, inklusive **Rettungsboote** und **Wasserrettungswagen** stationiert sind. Die Sicherheit der Badegäste und der Segler auf dem Gebiet der Großen Masurischen Seen obliegt dieser motivierten und tatkräftigen Mannschaft. Ihre Einsatzbereitschaft stellten sie 2007 auf eindrucksvolle Weise unter Beweis, als eine heftige „**Weißer Bär**“ sehr viele Yachten erfasste und versenkte.





Z portu MBSW już tylko krok do żeglarskiego centrum Giżycka, w jakie latem przekształca się **przystań jachtowa i tawerna** u ujścia Kanału Giżyckiego (Łuczańskiego) do jeziora Niegocin. Swoją charakterystyczną, ryglową architekturą (tzw. murem pruskim) wyróżnia się tutaj podcieniowy budynek dawnego schroniska młodzieżowego, wybudowanego w 1929 r. (fot. 41) W okresie powojennym mieściło się w nim schronisko PTTK oraz siedziba **Klubu Działalności Podwodnej „Płetwal”**. U samego wylotu kanału na Niegocin funkcjonuje **betonowy pirs**, który jest **tradycyjnym miejscem spacerów**, zwłaszcza tych o zachodzie słońca, a jednocześnie spełnia rolę falochronu dla przystani jachtowej, w której zatrzymuje się większość żaglówek, przeprowadzających się z południa na północ szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. **Tutaj**

kładzie się maszty, aby móc wpłynąć na Kanał Łuczański i wygodniej oczekuje na otwarcie **przeprawy pod mostem obrotowym**, a przy okazji można coś zjeść i wypić w funkcjonujących na samej linii brzegowej tawernach.

W ostatnich latach ulokowała się tu również **przystań czarterowa szybkich łodzi hybrydowych oraz tzw. hausbootów** – mieszkalnych motorówek, dostępnych do wynajęcia bez potrzeby posiadania uprawnień motorowodnych. Po drugiej stronie kanału wyniosły maszt swojej „latarni jeziorowej” sygnalizuje wejście do obszernego basenu portowego **Mazurskiego Jacht Klubu LOK** (fot. 42), dawniej siedziby pierwszego mazurskiego klubu żeglarskiego „Masovia”.



Vom Hafen der MBSW ist es nur ein Schritt zum Gیزیcker Segler-Zentrum mit dem **Yachthafen** und den **Tavernen** an der Mündung des Gیزیcker Kanals (Kanal Łuczński) in den See Niegocin. Architektonisch überragt hier der Fachwerkbau der ehemaligen Jugendherberge von 1929 (**Fot. 41**). Nach dem Krieg übernahm die PTTK (Polnische Gesellschaft für Touristik und Landschaftskunde) das Gebäude, hier wurde auch der **Klub der Unterwasseraktivitäten „Pietwal“** eingerichtet. Direkt an der Kanalmündung lockt eine **Seebrücke** die zahlreichen Besucher zu **romantischen Spaziergängen** an. Die Seebrücke fungiert zugleich als ein Wellenschutz für den Anlegeplatz, an dem die vielen Yachten auf ihren Reiserouten durch die Großen Masurischen Seen gerne ankern. Hier werden in Vorbereitung auf die Einfahrt in den Łuczński-Kanal die **Segelmasten** eingeholt. Und hier wartet man auf die Öffnung der Drehbrücke. Die Zeit verfliegt dabei sehr angenehm, kann man doch zwischendurch die umliegenden Hafentavernen aufsuchen.

Großer Beliebtheit erfreut sich zunehmend die **Vermietung von Hybridbooten oder sog. Hausbooten**, für die kein spezieller Führerschein benötigt wird. Auf der anderen Kanalseite markiert die auffallende Silhouette des See-Leuchtturms den

Eingang zum weitläufigen Hafenbecken des **Masurischen Yacht Club LOK (Fot. 42)**. Bereits der erste Masurische Segelclub, der altherwürdige „Masovia“ hatte hier seinen Sitz.



42

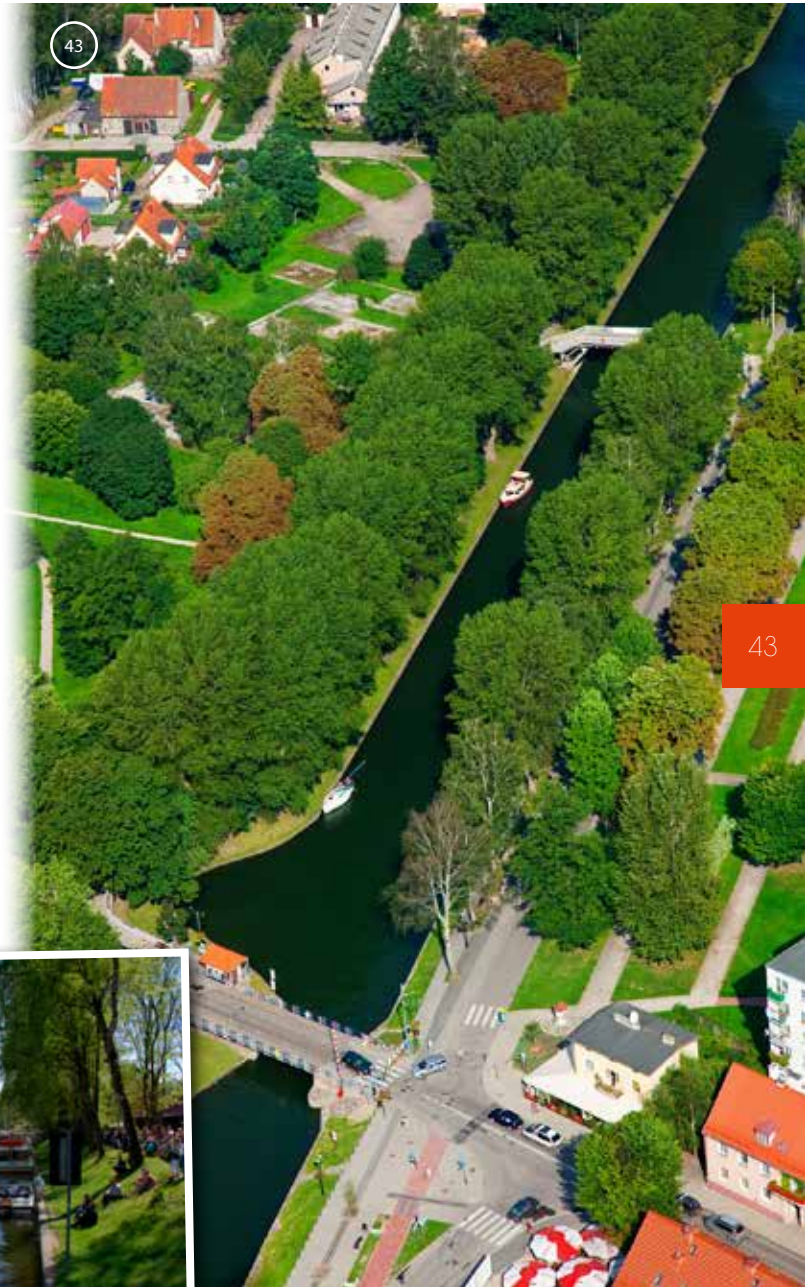
Kanał Giżycki (Łuczański) (fot. 43) jest najstarszym kanałem powstałym w ramach udrożnienia żeglugi na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Przekopano go w latach 1765-1772, wykorzystując istniejące koryto strugi łączącej Niegocin z niewielkim jeziorem Wojsak. Kanał ma długość 2,13 km oraz głębokość sięgającą 1,9 m. Oczyszczono go gruntownie i pogłębiono w latach 40. XIX wieku. Łączy on jezioro **Niegocin z jeziorem Kisajno**, będącym wysuniętym najdalej na południe akwenem zespołu Mamr – drugiego pod względem wielkości jeziora Polski. Kanał oddziela od centrum zachodnią część miasta, zwaną „Wyspą Giżycką” – obszar otoczony wodami jezior: Niegocina, **Kisajna i Tajt** oraz linią kanałów: Giżyckiego (Łuczańskiego), Niegocińskiego (Wilkaskiego) i Pięknogórskiego. Jest to bardzo ruchliwy latem szlak przeprawy pomiędzy północnymi i południowymi akwenami Wielkich Jezior Mazurskich.

Ruszając wzdłuż nabrzeża kanału w kierunku północnym, przechodzimy przez niewielki **plac Andrzeja „Balona” Tarasiewicza** – legendarnego instruktora swobodnego nurkowania – wychowawcy pokoleń mazurskich pletwonurków, współtwórcy Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska” i działacza PTTK, po czym docieramy do mostu kolejowego zbudowanego w 1868 r. Za mostem kolejowym wkraczamy na **szeroką promenadę ul. Nadbrzeżnej** – ulubione miejsce **weekendowych spacerów** giżycczan, zamieniające się latem w gwarny, turystyczny deptak z widokiem na nieustającą **paradę jednostek pływających**, pokonujących wody kanału. Mijamy położony na drugim brzegu zamek i most obrotowy po czym dochodzimy do pieszej kładki, przerzuconej wysoko nad lustrem wody, skąd ściele się ładny widok.



Die ungehinderte Fahrt auf den Großen Masurischen Seen wurde erst durch den Bau der Kanäle ermöglicht, der erste war der **Giżycker -Kanal (Fot. 43)**. Errichtet wurde er in den Jahren 1765-1772 indem man eine schmale Wasserführung zwischen den Seen Niegocin und Wojsak vertiefte und ausbaute. Der Kanal ist 2,13 km lang und erreicht eine Tiefe von 1,9 m. Anfang des 19. Jahrhunderts wurde er grundlegenden Reinigungs- und Renovierungsarbeiten unterzogen. Der Kanal verbindet die **Seen Niegocin und Kisajno**, der seinerseits ein südlicher Seitenarm des zweitgrößten Sees Polens - Mamry ist. Der Kanal liegt unmittelbar an der Stadt Giżycko. Der westgelegene Teil der Stadt wird „Insel Giżycko“ genannt, da er vom Gewässer der Seen Niegocin, **Kisajno und Taity** sowie den drei Kanälen – Giżycko Łuczański, Niegocin (Wilkaski) und Pięknogórski umschlossen ist. Im Sommer herrscht hier reger Seeverkehr.

Am Kanalufer entlang in nördlicher Richtung durchquert man bald den kleinen **Andrzej-„Balon“-Tarasiewicz-Platz**. Bei dem Namensgeber handelt es sich um einen legendären Tauchlehrer und Mitbegründer der „Masurischen Gemeinschaft“ (Wspólnota Mazurska). Weiter auf dem Weg gelangt man zur alten, im Jahr 1868 erbauten Eisenbahnbrücke. Dicht dahinter betritt man die **breite Promenade an der ulica Nadbrzeźna**. Dieser beliebte Treff für schöne **Spaziergänge** bietet im Sommer die Gelegenheit das bunte Treiben auf dem Wasser gemütlich zu beobachten. Lässt man das Schloss auf der gegenüber liegenden Seite und die Drehbrücke hinter sich liegen erreicht man einen Fußgängersteg. Hoch über dem Wasserspiegel stehend darf man sich erneut einer wunderschönen Aussicht erfreuen.



Po prawej stronie za kładką stoi budynek, wybudowany w 1920 r. jako willa rodziny Schulz – właścicieli uruchomionej w 1899 r. **stoczni, produkującej jachty żaglowe i motorowe oraz stateczki i barki** pływające po jeziorach mazurskich. Nieco dalej, na wysokości niewielkiej kładki, otwiera się widok na położony po przeciwległej stronie kanału obszerny basen portowy dawnej stoczni Schulza (**fot. 44**), a obecnie bazy remontowej i zimowej przedsiębiorstwa Żegluga Mazurska. Idąc dalej wschodnim nabrzeżem kanału dochodzimy do masywnej, betonowej konstrukcji mostu drogowego na tzw. szosie obwodowej. Obwodnicę miasta, wraz z tym mostem, pobudowano w latach 1939-1940.

Za mostem obwodowym po prawej stronie kanału rozciągają się ogródki działkowe. Po chwili dojdziemy do **drewnianego mostku na dawnej Wojsackiej Strudze** – do tego miejsca przy budowie Kanału Giżyckiego (Łuczjańskiego) wykorzystano koryto istniejącego wcześniej cieku wodnego. Za mostkiem stoi stary, omszały głaz pamiątkowy (**fot. 45**), który przetransportowano w 1913 r. z wyspy Gilmy na Jeziorze Dobskim i ustawiono tutaj na cześć Friedricha Dewischeita (1805-1884) – poety i kompozytora, autora pieśni „Wild flutet der See” (Dziko szumi jezioro), która stała się nieoficjalnym hymnem wschodniopruskich Mazur. W czasach międzywojennych rybacy, **powracający tędy z połowów** na Mamrach, zdejmowali przed owym kamieniem czapki, traktując go również jako miejsce pamięci o tych, którym nie udało się powrócić, bowiem pochłonął ich wodny żywioł.

44

44



45

Mazuren Denkmal für den Dichter des „Mazurenliedes“ am Löwener Kanal

Rechts hinter dem Steg steht eine kleine Villa aus dem Jahr 1920. Sie war Sitz der Unternehmerfamilie Schulz, die 1899 die hiesige **Werft für Segel- und Motoryachten, Boote und Barken** errichtete. Von hier erhält man einen guten Blick auf das gegenüber liegende Hafenbecken der ehemaligen Schulzschcn Werft (**Fot. 44**), wo heute das Unternehmen der Masurischen Seglerei sein Winterlager und Werkstätten unterhält. Wenn man das Gelände in östlicher Richtung verlässt, wird sehr schnell einer massive Brückenkonstruktion sichtbar. Sie gehört zum Komplex der Umgehungsstraße, die in den Jahren 1939 bis 1940 gebaut wurde.

Hinter der Umgehungsbrücke breitet sich das Gelände der Schrebergärten aus. Bald erreicht man eine **Holzbrücke über den Wo-**

jsacka Struga-Bach – bis hier hin nutzte man beim Bau des Gyzcker-Kanals (Luczański) das alte Flussbett. Hinter der Brücke erinnert ein Moos bedeckter Gedenkstein (**Fot. 45**), der bis 1913 auf der Insel Gilma im See Dobskie lag an den Dichter und Komponisten Friedrich Dewischeit (1805-1884). Sein Lied „Wild flutet der See“ stieg zur inoffiziellen Hymne der ostpreußischen Masuren auf. In der lokalen Tradition der Fischer spielt der alte Findling noch eine weitere Rolle. Als sie auf dem **Rückweg vom Fischen** auf dem See Mamry an ihm vorbeigingen zogen sie ehrerbietig ihre Mützen ab. Auf diese Weise gedachten sie ihrer Kameraden die, von den Seefluten verschlungen, niemals mehr nach Hause kamen.



Na przeciwnym brzegu kanału rozciąga się osiedle mieszkaniowe, rozbudowane w latach trzydziestych ubiegłego stulecia. Wzdłuż brzegu ciągnie się charakterystyczna zabudowa jednorodzinna tzw. kochówek (**fot. 46**). Nazwa ta pochodzi od nazwiska faszystowskiego gauleitera Prus Wschodnich – Ericha Kocha, który wprowadzał na Mazurach nazistowską politykę socjalną. **Kochówki** pozwalały robotnikom rolnym i leśnym na posiadanie własnego domku z ogródkiem w oparciu o niskoprocentowe, państwowe pożyczki. Budowane były według standardowego projektu na planie prostokąta o powierzchni ok. 50 m kw., jako murowane budyneczki o dwuspadowym dachu, którego kąt nachylenia nie przekraczał 45 stopni, spłaszczonym u dołu i wspartym na murowanym gzymsie.

Dochodzimy do ostatniego mostu na Kanale Łuczańskim (Giżycim) – przebudowanego w okresie międzywojennym z konstrukcji drewnianej na betonową tzw. Mostu Pierkunowskiego. Po chwili dotrzemy do **skupiska hoteli i przystani jachtowych** rozlokowanych wokół północno-zachodnich brzegów zatoki Tracz jeziora Kisajno, do której uchodzi Kanał Łuczański (**fot. 47**). Są tutaj **dogodne kąpieliska, liczne punkty czarteru sprzętu wodnego oraz gościnne tawerny**, a z pomostów rozciąga się przestronny widok na jezioro, który szczególnie polecamy o zachodzie słońca.



Auf der gegenüber liegenden Kanalseite zieht sich lang eine Häuserzeile einer in den 1930ern erbauten Wohnsiedlung. Die charakteristische Bebauung mit Einfamilienhäusern wird „**Kochówki**“ genannt (**Fot. 46**). Der Name lässt auf den Erbauer schließen – Erich Koch, den faschistischen Gauleiter in Ostpreußen. Er führte in Masuren die nationalsozialistische Sozialpolitik ein. „**Kochówki**“ – dank eines niedrig verzinsten, staatlichen Kredits, machte für die örtlichen Landwirte und Waldarbeiter den Besitz eines Hauses mit anliegendem Gärtchen erschwinglich. Die nach einem Standardentwurf gemauerten Häuser hatten eine Grundfläche von ca. 50 m² und ein unten abflachendes, simsgestütztes Satteldach, dessen Neigung 45 Grad nicht überschritt.

Langsam erreicht man die letzte Brücke auf dem Gیزیcker-Kanal (Łuczński). In der Friedenszeit zwischen den zwei Weltkriegen baute man die heutige Brücke – Most Pierkunowski - um und ersetzte die Holz- durch eine Betonkonstruktion. Der Weg führt zum nord-westlichem Ufer der Tracz-Bucht am See Kisajno an der Mündung des Łuczński-Kanals (**Fot. 47**), wo ein Komplex mit **Hotelanlagen und Yachthafen** erbaut wurde. In diesem Freizeitzentrum befinden sich **zahlreiche Schwimmbäder, Vermietungen von Sportausrüstung und gemütliche Gasthäuser**. Die Seebrücken laden zum Flanieren ein, besonders schön präsentieren sich die Sonnenuntergänge.

47



47

Porównując na Most Pierkunowski, kierujemy się dalej aleją Wojska Polskiego, wzdłuż poniemieckich koszar, użytkowanych obecnie przez giżycki garnizon WP. Po osiągnięciu ronda powinniśmy skrócić w prawo i po chwili dojdziemy do ul. Moniuszki. W dole po drugiej stronie ulicy leży jezioro Popówka Mała, a za nim rozciąga się stadion giżyckiego **Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, boiska piłkarskie**, a także **korby tenisowe**. Vis a vis stadionu znajduje się wejście do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich **Centralnego Ośrodka Sportu**. Na obszernym, w większości zadrzewionym obszarze przy południowym brzegu jeziora Kisajno znajduje się cały **kompleks nowoczesnych obiektów sportowych i wypoczynkowo-rekreacyjnych z halą sportowo-widowiskową, hotelami, domkami campingowymi, kąpieliskiem, wypożyczalnią sprzętu wodnego, portem jachtowym**. Ze skarpy nad kąpieliskiem i tarasu zlokalizowanej tam restauracji, rozpościera się **wspaniały widok na zatokę Tracz i jezioro Kisajno (fot. 48)**. Przylegające do ośrodka **tereny leśne** są idealną przestrzenią dla uprawiania **jazdy konnej**. Giżycki COS jest z powodzeniem wykorzystywany do wypoczynku i treningu przez reprezentantów Polski, ale odbywają się tu też oficjalne imprezy, takie jak np. Indywidualne Mistrzostwa Polski w Gimnastyce Artystycznej w 2012 r.

Spacerkiem wzdłuż brzegu jeziora Kisajno możemy przejść na teren kolejnego ośrodka wypoczynkowo-sportowego nad Kisajnem – Międzynarodowego Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej (dawny „Almatur”). Jest to obiekt wręcz legendarny wśród pokoleń polskich studentów, a **wielkie oczy**, wymalowane na kapitancie portu jachtowego od lat 60. ubiegłego stulecia wskazują żeglarzom płynącym z północy, iż zbliżają się do gościnnych przystani Giżycka (fot. 49). W „almaturowskim” hangarze spoczywa kadłub „Rekina” – legendarnego jachtu, który zagrał w debiutanckim **filmie Romana Polańskiego – „Nóż w wodzie”**. Z pomostów przystani widać w całej krasie upstrzone wyspami Kisajno.

Jezioro Kisajno (fot. 50) to drugie z wielkich giżyckich jezior, stanowiące południową odnogę kompleksu wodnego jeziora Mamry. Jezioro ma powierzchnię 18,96 km kw. i osiąga głębokość 25 m. Znajduje się na nim **14 wysp**, których zgrupowanie w zachodniej części jeziora tworzy **niezwykle malowniczy, pełen zatok i cieśnin, Łabędzi Szlak** – warto tam pobuszować **kajakami lub żaglówką**, albo wybrać się na regularny **rejs spacerowy statkiem „białej floty”** z Giżycka, przy czym trzeba pamiętać, że wszystkie wyspy są **rezerwatami przyrody** i wstęp na nie jest zabroniony.



Zurückgekehrt zur Pierkunowski-Brücke führt der Weg weiter auf die Allee Wojska Polskiego, die von den ehemaligen deutschen Kasernen, in den heute polnische Soldaten stationiert sind, gesäumt ist. Am Kreisverkehr angelangt biegt man rechts ein, um bald die ulica Moniuszki zu erreichen. Unten liegt der See Popówka Mala und dahinter befinden sich das **Stadion der Städtischen Sport-** und Freizeiteinrichtung, **Fußballplätze und Tennisplätze**. Vis-à-vis des Stadions ist der Eingang zur Olympia-Vorbereitungsstätte des **Sportzentrums** zu finden. Am großen, mehrheitlich bewaldeten Gelände am Südufer des Kisajno-See breitet sich eine weitläufige, moderne Sport- und Freizeitanlage aus. Für die erholungsbedürftigen und sportbegeisterten Besucher stehen **Sporthallen, Schwimmbäder, Anmietmöglichkeiten von Sportausrüstungen, Yachthafen, Ferienhäuser und Hotels** zur Verfügung. Von einer Restaurantterrasse in steiler Hanglage kann der Besucher die Aussicht auf die **wunderschöne Bucht Tracz und den Kisajno-See bewundern (Fot. 48)**. Die **Waldwege** um das Zentrum herum eignen sich hervorragend für **Ausritte zu Pferd**. Das Gیزیcker Sportzentrum ist ein beliebtes Trainings- und Erholungslager polnischer Sport-Nationalmannschaften. Auch Veranstaltungen mit offiziellem Charakter wie die Polnischen Meisterschaften der Rhythmischen Sportgymnastik im Einzel von 2012 werden hier ausgetragen.

Der Wanderweg am Ufer des Kisajno-Sees führt zum nächsten Sport- und Freizeitzentrum – zum Internationalen Segel- und Wassersportzentrum (ehemals „**Almatur**“). Die Anlage genießt unter den polnischen Studenten einen Kultstatus. Das Kapitanatgebäude fällt durch seinen ausgefallenen Schmuck auf – aufgemalte **große Augen**, die von Weitem sichtbar den vom Norden einlaufenden Seglern den Weg in den gastfreundlichen Hafen weisen (**Fot. 49**). Im Hanger der „Almatur“ lagert der Schiffsrumpf der legendären Yacht „Rekin“ (Hai), eine Requisite aus **Roman Polanskis Debütfilm „Messer im Wasser“**. Den Besuchern sei empfohlen einen Ausblick von den weit ins Wasser hineinreichenden Stegen auf die geheimnisvoll erscheinende Inselwelt des Kisajno-Sees zu genießen.

Kisajno (Fot. 50), ein Seitenarm des großen Mamry-Sees ist der zweitgrößte See Gیزیckos. Die Wasserfläche bedeckt 18,96 km², die größte Tiefe beträgt 25 m, im See werden **14 Inseln** gezählt. Einen **besonders anmutigen Anblick bietet der im westlichen Teil des Sees befindliche „Schwanenpfad“** – ein Idyll mit verstreuten Inseln, Buchten und Wasserengen. Die unter Naturschutz stehenden Inseln dürfen nicht betreten werden, das **Naturrefugium** kann dennoch behutsam besichtigt werden **mit Kajak, Segelboot** oder bei **einer Rundfahrt mit einem Schiff der Gیزیcker „Weißen Flotte“**.

50





GIŻYCKO Z GÓRY (WIEŻA CIŚNIEŃ – ALEJA LIPOWA – LAS MIEJSKI)

Na wschód od Placu Grunwaldzkiego prowadzi główna arteria Giżycka – ul. Warszawska. Na wysokości skrzyżowania z ul. Kętrzyńskiego w prawo odbiega przestronny **Pasaż Portowy**, łączący centrum miasta, poprzez kładkę nad torami kolejowymi, z **portem pasażerskim Ekomarina** nad jeziorem Niegocin. Nieco dalej w przedwojennej zabudowie północnej pierzei ul. Warszawskiej wyróżnia się niewielka **kamieniczka, oznaczona nr 17**, ustawiona na wysokim ganku szczytem do ulicy (**fol. 51**). Pochodząca z pierwszej połowy XIX stulecia budowla świadczy o dawnym poziomie ulicy, która pierwotnie biegła na wysokości wejścia do budynku. Podczas przebudowy obecnej ul. Warszawskiej w 1866 r. zniwelowano znajdujące się tutaj wzgórze – różnicę poziomów widać właśnie po wysokości ganku owej kamieniczki. Za czasów niemieckich mieściła się w niej piekarnia Ottona Regelskiego, zaś od lat dziewięćdziesiątych XX stulecia jest to siedziba Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska”. Mieściła się tu również kulturalna kawiarenka Jazz Club Galeria – miejsce wielu ciekawych **wernisaży, spotkań oraz występów popularnych artystów**. Obecnie kamieniczka jest remontowana po pożarze. Na budynku obok znajduje się tablica pamiątkowa ku czci historyka i rewidykatora polskości Mazur – Wojciecha Kętrzyńskiego (1838-1918, **fol. 52**), który urodził się w stojącym tu niegdyś domu.

Nieco dalej do ul. Warszawskiej przylega obszar dawnego cmentarza. W latach 70. ubiegłego stulecia, z jego południowej, graniczącej z ulicą części, usunięto nagrobki, splantowano grunt i wytyczono nowe aleje, tworząc park. Ze względu na powojenne pochówki polskich osadników, zachowano północną część cmentarza, zawierającą m.in. pomnik i kwatery żołnierskie z pierwszej wojny światowej. Park zrewitalizowano w 2012 r., od strony ul. Warszawskiej ozdabiając go fontanną. Podczas prac przy jej budowie natknięto się na szczątki ludzkie, które spoczną w ossuarium, upamiętniającym pokolenia mieszkańców Lötzen (niemiecka nazwa Giżycka) – ewangelików, katolików i Żydów (w części zachodniej cmentarza zlokalizowany był kirkut).

Na wysokości parku od ul. Warszawskiej odbiega w kierunku południowym **ul. Dąbrowskiego**, zabudowana ładnymi, eklektycznymi kamieniczkami z przełomu XIX i XX w. Warto zboczyć, aby je obejrzeć, a szczególnie reprezentacyjną willę rodziny Lehmann, wystawioną w 1897 r. (**fol. 53**) – w pieczołowicie odrestaurowanym budynku mieści się obecnie hotel.





GIŻYCKO VON OBEN

(WASSTURM – LINDENALLEE – STADTWALD)

In östlicher Richtung vom Grunewald-Platz liegt die Hauptverkehrsader Giżyckos – die ulica Warszawska. Auf der Höhe der Kreuzung mit der ulica Kętrzyńskiego rechts abbiegend, liegt die **Hafenpassage** (Pasaż Portowy). Sie verbindet die Stadtmitte mit dem **Passagierhafen der Ekomarina** am See Niegocin. Weiter entfernt, unter der Häuserzeile der ulica Warszawska, zieht das kleine **Giebelhaus mit der Nr. 17** vom Anfang des 19. Jahrhunderts die Aufmerksamkeit des Betrachters an (**Fot. 51**). Es unterscheidet sich von den anderen dadurch, dass der Eingang in der Hochparterre liegt. Bemerkenswert deswegen, weil man daran das frühere Straßenniveau ablesen kann. Das Haus, eine ehemalige Bäckerei, stand vormals an einem Hügel der während Straßenarbeiten um 1866 abgetragen wurde. So wurde ein kleiner Treppenvorbau benötigt, damit der frühere Besitzer, der Bäcker Otton Regalski und seine Kundschaft in das Haus gelangen konnten. Seit den 1990ern beherbergt das Haus den Verein „Wspólnota Mazurska“ (Masurische Gemeinschaft). Manche werden sich noch an das kleine Café Jazz Club Galeria erinnert, das hier früher zu **Vernissagen und Gastauftritten** bekannter Künstler einlud. Gegenwärtig wird das Haus nach einem Brand renoviert. Das Haus nebenan trägt eine Gedenktafel, die dem hier geborenen Historiker und Verfechter der Bewegung für polnisches Masuren Wojciech Kętrzyński (1838-1918) gewidmet ist (**Fot. 52**).

Weiter auf der ulica Warszawska kommt man bald am ehemaligen Friedhof vorbei. In den 1970ern wurde in seinem südlichen Teil ein Park eingerichtet, die dortigen Grabsteine mussten der Planierdraupe weichen. Der nördliche Friedhofteil blieb unberührt, hier wurden nach dem Krieg die polnischen Neubewohner der Stadt begraben, unversehrt ließ man auch die Gräber der Soldaten des I. Weltkrieges. Im Jahr 2012 wurde der Park runderneuert, die Arbeiten förderten viele Knochenreste zu Tage. Die Gebeine wurden im Ossuarium bestattet, zum Gedenken an die früheren Bewohner Lötzens (Giżyckos) unterschiedlichen Glaubens: des evangelischen, katholischen, jüdischen. Im westlichen Teil des Friedhofs befand sich der jüdische Kirkut.

Nicht weit vom Park biegt von der ulica Warszawska die **ulica Dąbrowskiego** ab. Der Absteiger lohnt sich, denn die eklektizistischen Häuserfassaden aus der Jahrhundertwende des 18. und 19. Jh. sind sehr nett anzusehen. Die frisch restaurierte ehemalige Villa der Familie Lehmann aus dem Jahr 1897 (**Fot. 53**), in der heute ein reger Hotelbetrieb herrscht, ist eine absolute Augenweide.



52



53

Kierujemy się dalej ul. Warszawską na wschód. Warto zwrócić uwagę na ciekawą sztukaterię frontonu jednej z zabytkowych kamieniczek po prawej stronie ulicy (fot. 54). Po chwili dojdziemy do masywnego budynku sądu wybudowanego w 1865 r., naprzeciwko którego stoi budynek Domu Pomocy Społecznej, będący zmodernizowaną współcześnie wersją niemieckiego „domu pogodnej starości” (Feierabendhaus) z 1869 r.

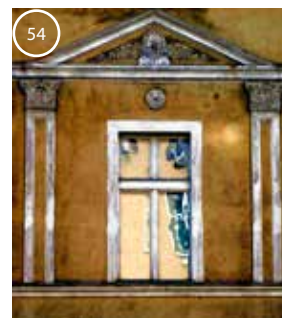
Przy skrzyżowaniu ul. Warszawskiej z ulicami: Bohaterów Westerplatte i Wodociągową wznosi się pagórek, na którym stoi dawna **Wieża Ciśnień** zbudowana w 1900 r. na wzór gotyckiej baszty zamkowej (fot. 55). Obiekt ten w ostatniej dekadzie XX w. przestał pełnić swoją rolę. Obecnie dawna wieża ciśnień to **znakomity punkt widokowy. Z wysokości 162 m n.p.m** podziwiać można **pejzaż miasta (fot. 56) i jeziora Niegocin**. W południowo-wschodniej stronie wodnej przestrzeni Niegocina widać niewielką wyspę (fot. 57) – to Grajewska Kępa, zwana też **Wyspą Francuską i Wyspą Miłości**. Z tym niewielkim skrawkiem lądu wiąże się pewna **legenda**. Jest to opowieść o dwóch francuskich żołnierzach napoleońskiej Wielkiej Armii, którzy pod koniec srogiej zimy 1812/1813 roku dotarli spod Moskwy nad skute lodem mazurskie jezioro. Ostatkiem sił dowlekli się do kępy drzew, tkwiącej w białej pustaci, i padli tu bez czucia. Tak ich znalazła Anorta, piękna dziewczyna z pobliskiej wsi, która wybrała się właśnie na łód po trzcinę. Czulego było dziewczę serca, więc rozpałała ogień, ogrzała przemarzniętych, dała łyknąć gorzałki ze swego podręcznego buklaczka i obiecała, że wróci. Jako, że Prusacy przestali być właśnie sojusznikiem Napoleona, robiła to w całkowitej tajemnicy. W tajemnicy też, nawet przed koleżankami, zastanawiała się, czy kocha dystyngowanego, choć obdartego, porucznika, czy też jego przystojnego adiutanta. Kiedy lody puściły, podkradała nocą rybacką łódkę, aby podrzucić im trochę jadła i kobiecego ciepła. W tej samej łódce francuscy żołnierze przeprawili się któreś nocy na zachodni brzeg i powędrowali dalej, do swojej utęsknionej, słodkiej Francji. Tajemnica nigdy się nie wydała, choć kiedy Helmutowi z Grajwa zaczęło przechodzić oszolenienie z powodu nagłych i niespodziewanie namiętnych zalotów pięknej Anorty, zaczął się zastanawiać skąd w taki szybki sposób został ojcem niezwykle smagłoskórych i czarnookich bliźniąt. Poszło to w końcu na karb niezwykle słonecznego lata. Dopiero na łożu śmierci wyznała Anorta swoim synom kim był ich ojciec. I to oni, na jego cześć, nazwali wyspę na jeziorze Wyspą Francuską.



Der Spaziergang verläuft weiter entlang der ulica Warszawska. Sehenswert sind die Stuckverzierungen an einer der Hausfassaden zur rechten Seite (**Fot. 54**). Bald erreicht man das massive Gerichtsgebäude und das gegenüber liegende Haus der Sozialen Hilfe (Dom Pomocy Społecznej). Beim letzteren handelt es sich um ein modernisiertes Altersheim, das bereits 1869 als solches erbaut wurde und ursprünglich den heiteren Namen „Feierabendhaus“ trug.

An der Kreuzung der Straßen ulica Warszawska, ulica Bohaterów Westerplatte und Wodociągowa angelangt, steht man auf einer Anhöhe, die von einem **Wasserturm** geschmückt wird. Die Erbauer errichteten ihn 1900 nach dem Vorbild des gotischen Wehrturms am Schloss (**Fot. 55**). Gegenwärtig dient der nicht mehr betriebene Wasserturm als ein **wunderbarer Aussichtspunkt**. Von hoch oben (**162 ü.d.M.**) hat man einen phantastischen Ausblick über die Stadt (**Fot. 56**) und den See Niegocin. Im Südosten des Sees liegt eine kleine Insel (**Fot. 57**) – Grajewska Kępa, bekannt auch als die **Französische Insel** oder **Insel der Liebe**. Eine **Anekdote** erklärt wie die Namen entstanden sind. Es ist die Geschichte zweier napoleonischer Soldaten, die sich im frostigen Winter 1812/1813 von Moskau an die masurischen Seen durchschlugen. Schließlich brachen sie erschöpft in der weißen, unwirtlichen Landschaft zusammen. Die hübsche Magd

Anorta, die zum Reissammeln aufgebrochen war, fand die beiden und versorgte sie so gut sie konnte: sie machte ein wärmeres Feuer und gab ihnen ein wenig Schnaps aus ihrem Trinkbeutel, dann verabschiedete sie sich und versprach wiederzukommen. Es blieb ihr Geheimnis, denn seitdem Preußen sein Bündnis mit Napoleon brach, war es gefährlich dem Feind zu helfen. Anorta indes beschäftigte mehr die Frage, ob sie den distinguierten, wenn auch zerlumpten Leutnant oder seinen gutaussehenden Adjutanten mehr liebt. Eines Nachts, das Eis war getaut, nahm sie ein Fischerboot und ruderte zur Insel, sie brachte den Soldaten Essen und ein wenig menschliche Wärme. Bald verließen die Franzosen die Insel und zogen weiter in Richtung der geliebten Heimat. Das Geheimnis blieb unentdeckt, obwohl bald ein kleiner Zweifel aufkeimte. Helmut aus Grajwo nämlich, betört von den plötzlichen, heftigen Avancen der schönen Anorta, stürzte sich in die Ehe mit ihr, um sehr bald stolzer Vater von Zwillingen zu werden. Ob die schwarzen Augen nach ihm kamen, und die dunkle Haut? Anorta versicherte, dass daran bloss der außergewöhnlich heiße Sommer schuld war. Erst am Sterbebett gestand sie den Söhnen deren wahre Herkunft. Die Söhne waren es, die der Insel den Namen Französische Insel gaben.



Legenda ta doczekała się materialnego znamienia w 1997 r. Giżycko zaprzyjaźniło się wówczas z francuskim departamentem Loire-et-Cher, a francuscy przyjaciele ufundowali tablicę pamiątkową, którą zainstalowano na wyspie.

W jednej ze szczytowych kondygnacji Wieży Ciśnień mieści się przytulna kawiarenka (**fot. 58**), eksponowane tu są też liczne archiwalia, dotyczące historii miasta i jego mieszkańców. Za wyniosłą wieżą przycupnęła mała cerkiewka prawosławna (**fot. 59**), w której modlą się giżyccy wierni tego wyznania.

Podążamy dalej ul. Warszawską, mijając po lewej stronie dawne żeńskie liceum wybudowane w 1907 r. (obecnie gimnazjum). Następnie docieramy do ceglanego parkanu, który odgradza od ulicy obszerne zabudowania giżyckiego **szpitala powiatowego**. Ten położony w głębi założenia parkowego, stylizowany na neogotyck, **imponujący zespół budynków**, opatrzony strzelistą wieżyczką, został uroczystie otwarty w 1910 r. przez najmłodszego syna cesarza Niemiec – księcia **Joachima von Hohenzollerna**, jako zakonny dom pomocy medycznej „Bethania”.

Za posesją szpitala kończy się ul. Warszawska, rozwidlając się w ul. Suwalską i ul. Białostocką. Przy ul. Białostockiej, stoi zgrabna bryła cerkwi grekokatolickiej (**fot. 60**). W ramach realizowanej w 1947 r. akcji „Wisła” w Giżycku i okolicach osiedlono dużą ilość przymusowych przesiedleńców pochodzenia ukraińskiego z południowo-wschodnich powiatów Polski. Większość z nich była wyznania grekokatolickiego, ale do zmian polityczno-ustrojowych 1989 r. nie miała większych możliwości manifestowania odrębności swojej wiary i tradycji. Dopiero pod koniec lat 90-tych zbudowano w Giżycku **cerkiew grekokatolicką**, w której oprócz nabożeństw odbywają się też **Międzynarodowe Koncerty Muzyki Cerkiewnej**, gromadzące renomowanych artystów polskich i zagranicznych. Misterny ikonostas cerkwi jest dziełem artysty snycerza Jana Płońskiego, zaś umieszczone w nim ikony są pędzla Katarzyny Waraksy. Do cerkwi przylega Skwer Dubieński nazwany na cześć wieloletniej współpracy Giżycka z miastem partnerskim Dubno na Ukrainie.





60



Im Jahr 1997 schloß Giżycko eine Städtefreundschaft mit dem französischen Département Loire-et-Cher. Ein guter Anlaß, um an die Legende zu erinnern. Und so brachten die französischen Partner eine Gedenktafel als Willkommensgeschenk mit und stellten sie auf der Insel auf.

Im Wasserturm, in einem der höheren Stockwerke können Gäste in einem gemütlichen Café Platz nehmen (**Fot. 58**) und wenn sie mögen, in einem hier eingerichtem Archiv in Materialien über die Stadtgeschichte stöbern. Hinter dem hohen Wasserturm versteckt sich eine kleine Kirche der orthodoxen Gemeinde in Giżycko (**Fot. 59**).

Weiter auf der ulica Warszawska geht man am ehemaligen 1907 erbauten Mädchenlyzeum (heute ein Gymnasium) vorbei und stößt dann auf eine rote Ziegelmauer. Sie umzäunt das weitläufige Gelände des **Giżycker Kreiskrankenhauses**. Der inmitten der Parkanlage liegende, **imponierende, neogotisch inspiriertes Gebäudekomplex** mit einer emporragenden Turmspitze wurde 1910 feierlich eingeweiht. Das Krankenhaus wurde damals vom jüngsten Sohn des deutschen Kaisers, dem Prinzen **Joachim von Hohenzollern** als Diakonische Stiftung Bethanien eröffnet.

Hinter dem Krankenhausgelände gabelt sich die ulica Warszawska in die ulica Suwalska und die ulica Biłostocka. An der letzteren steht eine kleine orthodoxe Kirche (**Fot. 60**). Ihre Gemeindeglieder stammen mehrheitlich von den ukrainischen und südostpolnischen Siedlern, die 1947 im Rahmen der Aktion „Wisła“ gezwungen wurden ihre Heimat zu verlassen, ab. Erst die im Jahr 1989 beginnenden politischen Umwälzungen ermöglichten es ihnen ihren Glauben im vollen Umfang zu praktizieren und ihre Traditionen zu pflegen. In der gegen Ende der 1990er Jahre erbauten Kirche werden Gottesdienste für die **griechisch-katholische Gemeinde** abgehalten und darüber hinaus die **Internationalen Konzerte der Orthodoxen Kirchenmusik** organisiert. Die meisterliche Ikonostase im Kircheninneren ist das Werk des Bildhauers Jan Płoński und der Kunstmalerin Katarzyna Waraksa. Der Platz vor der Kirche heißt Skwer Dubieński. Der Name bezieht sich auf die ukrainische Stadt Dubno, mit der Giżycko eine jahrelange Partnerschaft pflegt.

Po zwiedzeniu cerkwi kierujemy się w lewo ul. Staszica. Po drodze napotkamy wielkopłytkową sypialnię miasta, pobudowaną w latach 70. ubiegłego stulecia jako Osiedle XXX-lecia PRL. Przemierzając na wprost owe, obecnie pokolorowane trochę i przystrojone zielenią, kubistyczne formy, dotrzemy do nowoczesnych boisk rekreacyjnych i **krytego lodowiska**, które ma m.in. służyć przywróceniu sportowych **tradycji łyżwiarских miasta**. Nieco dalej, obok kościoła św. Anny, należy skręcić w prawo, aby po kilkudziesięciu metrach wejść w rozpoczynający się po lewej stronie ciąg **zabytkowej Alei Lipowej (fot. 61)**. Ta wysadzana gęsto lipami aleja, wiodąca od szosy węgorzewskiej do Lasu Miejskiego, została w znacznej części zniszczona podczas rozbudowy Osiedla

XXX-lecia. Pozostał około 800-metrowy fragment, przecięty giżycką obwodnicą.

Las Miejski to ponad 60-hektarowy obszar leśny, położony u północno-wschodnich granic miasta. Było to tradycyjne miejsce wypoczynku mieszkańców Giżycka, którzy w niedzielę wybierali się całymi rodzinami, aby odpocząć na łonie przyrody. Niedługo w północno-zachodniej części lasu, już za szosą węgorzewską, oczekiwała na gości wspaniała atrakcja – na Wzgórzu Wilhelma stała 20-metrowa wieża widokowa (**fot. 62**), której galeria znajdowała się na wysokości 190 m n.p.m. Odwiedzający Lötzen na początku XX w. polski podróżnik i geograf – Mieczysław Orłowicz, tak pisał o niej w swoim przewodniku:



Nach der Besichtigung der Kirche führt der Stadtpaziergang nach links in die ulica Staszica. Unterwegs nicht zu übersehen ist das „Schlafzimmer“ der Stadt – eine in den 1970ern gebaute Großplatten-Siedlung (Osiedle XXX-lecia PRL). Der Weg durch die ein wenig grüner gewordene Siedlung, deren klotzigen Häuser mittlerweile einen bunten Anstrich tragen, führt zu neuen Sportplätzen und einer **überdachten Eishalle**. Diese soll die alte **Tradition des Eislaufens** in Giżycko wiederbeleben. Bald kommt die Kirche der Hl. Anna in Sichtweite, wo man rechts einbiegen sollte, um die denkmalgeschützte Häuserzeile an der **Lindenallee zu besichtigen (Fot. 61)**. Die alte Bebauung wurde während des Ausbaus der Großplattensiedlung Osiedle XXX-Lecia PRL größtenteils zerstört. Geblieben

ist lediglich ein ca. 800 m langer, von der Giżycker Umgehungsstraße durchschnittener Häuserzug.

Der Stadtwald belegt eine Fläche von über 60 Hektar im Nordosten der Stadt. Die Giżycker Bürger erholten sich schon dereinst sehr gerne im Grünen vor der eigenen Haustür. Auf die Sonntagsausflügler wartete ehemals auf dem Wilhelm-Hügel ein 20 Meter hoher Aussichtsturm (**Fot. 62**), von dessen Galerie sich herrlich schöne Ausblicke boten. Der polnische Weltenbummler und Geograf Mieczysław Orłowicz beschrieb in seinem Reiseführer die Turmaussicht, die er im Lötzen, während seiner Reise zu Anfang des 20. Jahrhunderts genoss, folgendermaßen:



Z wieży widać dookoła obszar 60 km kw., a widok obejmuje całą wschodnią część Mazur, widoczną stąd jak gdyby na mapie. U stóp leży Lec (Giżycko) i jezioro Niegocin, a dalej na północ jezioro Mamry, za którym z lasu wynurzają się czerwone dachy pałacu w Steinort (Sztynorcie), na południe widok sięga po Wydminy, na wschód poprzez ogromne lasy aż do Wzgórz Goldapskich i Szeskich.

W pobliżu wieży widokowej znajdowała się stylowa gospoda „Waldschlösschen” (Leśny Zameczek). Obecnie tych atrakcji Lasu Miejskiego już nie ma, ale staraniem Nadleśnictwa Giżycko odtworzono **wypoczynkowo-rekreacyjną** rolę tego miejsca, poszerzając ją również o walor edukacyjny. Nad istniejącymi nadal stawami (fot. 63) zbudowano **pomost z zadaszoną galerią wypoczynkową**, a na brzegu powstało miejsce do urządzania **ognisk i grillowania**.

Wiosną odbywają się tutaj sławetne giżyckie majówki, latem – Biesiada Wileńska, gromadząca giżycczan kresowego pochodzenia i ich potomków, a zimą las stanowi idealną scenę dla **kuligów (fot. 64)**. W głąb lasu prowadzi **ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza**, ukazująca ciekawe aspekty leśnego życia. Nad największym **leśnym stawem** znajdują się też pozostałości pomnika żołnierzy 82. Pułku Artylerii Polowej, poległych podczas I wojny światowej. Do połowy XIX w. Las Miejski nazywany był Dębowym Lasem z powodu rosnących tutaj wiekowych dębów. W północno-zachodniej części lasu zachowało się kilka z nich w tym najstarszy, liczący ponad 640 lat dąb „Wojciech” (fot. 65). Opodal tego pomnikowego drzewa znajduje się **Izba Przyrodniczo-Edukacyjna „Quercus”** z licznymi, ciekawymi eksponatami.



Vom Turm aus überblickt man ein weitläufiges Gelände von ca. 60 km², zu sehen ist gesamtes Ost-Masuren, das vor einem wie eine eingezeichnete Karte liegt. Am Fuße des Turms liegt Lec (Gizycko) und der See Niegocin. Fern im Norden liegt der Mamry-See und hinter dem Wald um den See blitzen die roten Dächer des Palais in Steinort (Sztynort) hervor. Im Süden reicht der Blick bis Wydminy und im Osten, über stattliche Wälder hinweg bis zu den Goldapskie- und Szeskie-Hügeln hinein. .

In der Nähe des Aussichtsturms befand sich früher die gemütliche Gaststätte „Waldschlößchen“. Beide Attraktionen sind heute leider nicht mehr vorhanden. Das Gizycker Forstamt bemüht sich indessen den Stadtwald als einen Naherholungsort mit vielen **Freizeit- und Sportangeboten** sowie Lehrpfaden attraktiv zu gestalten. An den Teichen (**Fot. 63**) gibt es jetzt einen **Steg mit überdachter Galerie** zum Ausruhen, ebenfalls neu sind **Grill- und Lagerfeuerplätze**.

Im Frühjahr lädt der Stadtwald zum Picknick ein, im Sommer zum Fest „Biesiada Wileńska“. Im Winter ist er eine bezaubernde Kulisse für eine **Schlittenfahrt** (**Fot. 64**). In den Wald hinein führt ein **Lehrpfad**, auf dem der Besucher viel Wissenswertes über den Wald erfährt. Am größten **Waldsee** entdeckt man Reste eines Denkmals zu Ehren der hier im 1. Weltkrieg gefallenen Soldaten des 82. Regiments der Feldartillerie. Der Stadtwald, früher über-

wiegend mit uralten Eichen bewachsen, trug bis zur ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts folgerichtig den Namen „Eichenwald“. Im nordwestlichen Teil des Waldes stehen bis heute noch einige der alten Eichen, unter ihnen die mit über 640 Jahren älteste „Wojciech“ (**Fot. 65**). In der Nähe dieses denkmalwürdigen Baumes befindet sich die **Naturkunde- und Lehrkammer „Quercus“**, die zu ihren vielen interessanten Ausstellungen einlädt.



BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHIE

Białuński Grzegorz – „**Osadnictwo regionu wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie**”, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 1996

Biskup Marian, Labuda Gerard – „**Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach**”, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1988

„**Feste Boyen. Pismo Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen**” – pod redakcją Grzegorza Białuńskiego, zeszyt nr 8/2005 wydany przez Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku

Jackiewicz-Garniec Małgorzata, Garniec Mirosław – „**Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach**”, Studio Wydawnicze ARTA, Olsztyn 2006

Kossert Andreas – „**Mazury – zapomniane południe Prus Wschodnich**”, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2004

Kruk Erwin – „**Warmia i Mazury**”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003

Kuczkowski Wojciech – „**Szlak Wielkich Jezior Mazurskich**”, Wydawnictwo „Fenix editions”, Warszawa 1993

„**Lötzen. Stadt und Kreis**” – praca zbiorowa pod redakcją Erwina Horna, Rautenberg Verlag, Leer 1989

„**Masovia. Pismo poświęcone dziejom Mazur**” – pod redakcją Grzegorza Białuńskiego, tomy 1/1997 i 2/1999 wydane przez Archiwum Mazurskie przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Mazurska”

w Giżycku oraz tom 9/2006 wydany przez archiwum Mazurskie i Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku

„**Mazury. Słownik stroniczy, ilustrowany**” – praca zbiorowa pod redakcją Waldemara Mierzwy, Baobab – Warszawa, Retman – Dąbrówno 2008

„**Mazurzy. Tradycja i codzienność**” – praca zbiorowa pod redakcją Andreeasa Kosserta, WK „Borussia”, Olsztyn 2002

Okulicz-Kozaryn Łucja – „**Dzieje Prusów**”, Wydawnictwo „Leopoldinum”, Wrocław 1997

Orłowicz Mieczysław – „**Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii**”, Agencja Wydawnicza „Remix”, Olsztyn 1991

Polański Roman – „**Roman**”, Wydawnictwo Polonia, Warszawa 1989

Sakson Andrzej – „**Mazurzy – społeczność pogranicza**”, Instytut Zachodni, Poznań 1990

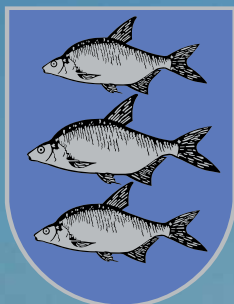
Toeppen Max – „**Historia Mazur**”, Wspólnota Kulturowa „Borussia”, Olsztyn 1995

Trincker Ernst – „**Kronika gminy leckiej (giżyckiej)**”, Wydawnictwo Mazurskie, Giżycko 1997

Wakar Andrzej, Willan Tadeusz – „**Giżycko – z dziejów miasta i powiatu**”, Wydawnictwo „Pojezierze”, Olsztyn 1966

ZDJĘCIA / FOTOS

Archiwum UM Giżycko, www.wieza-gizycko.pl, Krzysztof Butkiewicz,
Łukasz Oganowski, Wojciech Marek Darski, Bohdan Makowski,
Marcin Harasymenko, Małgorzata Kulas – Szyrmer, Ewelina Chmielewska,
Wojciech Stawicki, Filip Stawicki, Kamil Domysławski, CPiIT w Giżycku,
Adrian Mielnik, Patryk Boguszewicz, Krzysztof Nowosielski, Janusz Pilecki,
Jolanta Piotrowicz, MCŻITW, Marcin Olszewski, Włodzimierz Marciniak,
Leszek Klimaszyk, Jarosław Krajewski, PZŻN



Urząd Miejski w Giżycku, Wydział Promocji
Stadtamt Giżycko, Abteilung Stadtförderung
al. 1 Maja 14, 11-500 Giżycko
tel. +48 87 7324 137

fax +48 87 429 30 71
e-mail: promocja@gizycko.pl
www.gizycko.pl

Publikacja wydana na zlecenie Urzędu Miejskiego w Giżycku
Herausgegeben im Auftrag der Abteilung Stadtförderung der Stadt Giżycko






Autor / Textautor: Wojciech Marek Darski
Opracowanie: Wydział Promocji Urzędu Miejskiego w Giżycku
Bearbeitung: Stadtamt Giżycko, Abteilung Stadtförderung

Wydawca / Verlag: Garski Multimedia

Projekt i DTP / Grafik: Marcin Pokoński

LEGENDA LEGENDE

-  Informacja turystyczna
Tourist Info
-  Hotel, pensjonat
Hotel, Pension
-  Plaża, kąpielisko
Strand
-  Restauracja
Restaurant
-  Most obrotowy
Drehbrücke
-  Parking
Parkplatz
-  Wieża widokowa
Aussichtspunkt
-  Ulica jednokierunkowa
Einbahnverkehr

-  Szpital, przychodnia lekarska
Krankenhaus, Ambulanz
-  Apteka
Apotheke
-  Poczta
Post
-  Stacja benzynowa
Tankstelle
-  Supermarket
Supermarket
-  Cmentarz
Friedhof
-  Kościół, Cerkiew
Kirche, orthodoxe Kirche
-  Sala sportowa
Sporthalle

-  Kemping
Camping
-  Wypożyczalnia rowerów
Fahrradverleih
-  Wypożyczalnia kajaków
Kajakverleih
-  Plac zabaw
Spielplatz
-  Historyczne Giżycko
Das historische Giżycko
-  Między giżyckimi jeziorami
Zwischen den Giżycker Seen
-  Giżycko z góry
Giżycko von Oben



Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy
Ermland und Masuren – eine Region des vereinten Europas



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Publikacja dofinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013
Egzemplarz bezpłatny

*Die Publikation wird von der Europäischen Union aus den Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung
im Rahmen des Regionalen Operationsprogramms Ermland und Masuren 2007-2013 kofinanziert.
Kostenloses Exemplar*

ISBN: 978-83-934870-3-5